POGODA
Dziś częściowo słonecznie, temp. od 75 do 78 stopni F (24 do 25 C), wiatry południowowschodnie i południowe o sile od 10 do 15 mil na godzinę (16 do 24 km).
Jutro częściowo słonecznie, temp. około 75 stopni F (24 C).
Wschód słońca o godzinie 6:40 rano, zachód o 6:45 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, 24 wrzesień — Gerarda.
Jutro wtorek, 25 wrzesień — Władysława, Kleofasa.
Pojutrze środa, 26 wrzesień — Cypriana, Justyna.

No. 189 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Poniedziałek, 24 Września (September 24), 1979 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

BUNT W WIĘZIENIU STATEVILLE

Przed Carterem Sen. E. Kennedy

Carter Ostrzega

Washington. (UPI) — Podczas obiadu z przedstawicielami demokratów w Kongresie, prez. Carter ostrzegł, że osoby głosujące przeciwko niemu i jego propozycjom nie mogą spodziewać się przychylności Białego Domu.

"Wierzymy w wynagradzanie przyjaciół i karanie naszych wrogów".

Wszystkie rejestry z głosowań są przechowywane w moim biurku" — doniósł wypowiedź prezydenta "Washington Post".

Po zarzutach jednego z kongresmanów przeciwko zbyt łatwemu dostępowi do Białego Domu Zjednoczonych Demokratów Kongresu (grupy składające się z umiarkowanych i konserwnych członków izby) zirytowany Carter powiedział: "Niektórzy z was popierają moje decyzje jedynie w 15 procentach.

Wielu republikanów zgadza się ze mną częściej niż wy". Pewni demokraci w kongresie w ogóle nie wykazują dla moich decyzji żadnego poparcia.

"W sprawach odnoszących się do zapotrzebowań dla miast, rejestry głosowań nie będą sprawdzane, jednakże wszelkie zaproszenia na obiady do Białego Domu, prośby o pomoc w kampaniach, poparcia w uzyskiwaniu stanowisk i inne będą przyznawane na podstawie kartotek zawierających informacje z głosowań".

Komentarz prezydenta nastąpił w kilka godzin po odrzuceniu przez kongres ostatecznej wersji ustawy w sprawie Kanału Panamskiego.

Decyzję izby prezydent nazwał "największym rozczarowaniem tego roku".

Cartet ostrzegł jednocześnie, że nie zamierza zrezygnować z opracowanych przez siebie programów ani nie zniechęci się do ubiegania o ponowny wybór na prezydenta.

Strajk Robotników Naftowych w Indiach

New Delhi, Indie (UPI) — W dniu dzisiejszym opuściło swe zajęcia ponad 13,000 robotników naftowych. Nagłe to posunięcie przyczyniło się do zahamowania prac wietrniczych prowadzonych przez państwowe przedsiębiorstwo — komisję d/s gazu i nafty. Prace wiertnicze prowadzone są w północno-wschodniej prowincji Indii, Assam.

Indie cierpią już obecnie na brak paliwa. Strajkujący robotnicy domagają się gwarancji w zakresie zapewnienia im bezpieczeństwa, albowiem do tej pory zdarzały się ataki na ich kolegów — przeprowadzane przez ludność miejscową, niezadowoloną z faktu, iż prace te prowadzone są przez robotników sprowadzonych z innych miejscowości.

Echa Wojny

Hamburg, Niemcy Zach. (SP) — Około 500 ton pocisków, zawierających gaz lethal, znaleziono w porzucionych zakładach chemicznych. W wielu kanistrach był też gaz nerwowy, jaki był produkowany w Trzeciej Rzeszy, co było zakazane układami międzynarodowymi.

Władze bezpieczeństwa usuwały składy gazu, a około 600 osób zostało ewakuowanych z pobliża dawnej fabryki. Obawiano się, aby gaz nie uciekł z pojemników, co zagrażałoby okolicznej ludności w liczbie około dwóch milionów.

Dwie Egzekucje

Hongkong. (NYT) — W Szanghaju wykonano dwie publiczne egzekucje przestępców pospolitych. Od kul plutonów egzekucyjnych zginęli na wypełnionym tłumami stadionie sportowym Chen Ruhai, sprawca pięciu napadów rabunkowych, i 23-letni Xu Xianglin, który dokonał napadu na bank i morderstwa.

Głosi Wynik Ankiety

Reagan Czołowym Kandydatem Republikańskim

(UOI) — Zgodnie z przeprowadzonym ostatnio sondażem, którego wyniki ujawniono wczoraj, sen. Edward Kennedy oraz republikanin Ronald Reagan, uważani są za czołowych kandydatów swych partii na prezydenta.

Kennedy — wg przeprowadzonej oceny — wyprzedza w tym względzie Cartera. Taką opinię wyrazili we wszystkich stanach z wyjątkiem niektórych południowych stanów — rodzimego rejonu Cartera — przywódcy Partii Demokratycznej. Ankietę przeprowadził U.S. News and World Report.

Zgodnie z wynikami ankiety, w chwili obecnej wyprzedzenie Reagana jako czołowego kandydata Partii Republikańskiej byłoby niezmiernie trudne i wymagałoby jakiejś przełomowej zmiany w toku wydarzeń. Sondaż w tej materii przeprowadziła wśród republikanów gazeta detroicka.

W ramach ankiety przeprowadzonej wśród działaczy demokratycznych, uzyskano odpowiedzi od 105 członków Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej we wszystkich 50 stanach. Wyniki ankiety ujawniają, że 53 procent działaczy demokratycznych jest zdania, iż Kennedy w chwili obecnej przoduje, i w wypadku, gdyby był kandydatem na Prezydenta, pociągnąłby za sobą stan, z którego wywodzi się ankietowany.

30% ankietowanych jest zdania, iż Carter wygrałby w ich stanie. 17% uważa, że trudno jest przewidzieć, albowiem szanse są równe. Zgodnie z opinią opublikowaną przez wspomniany tygodnik, gubernator stanu Kalifornii Edmund G. Brown, nie uzyskał pierwszego miejsca nawet w jednym ze stanów.

Wg wyników przeprowadzonej opinii, Kennedy przoduje znacznie w stanach północno-wschodnich oraz posiada dość silną pozycję w rejonie Srodkowego Zachodu. Prowadzi on również w stanach zachodnich, lecz margines jest tu węższy.

Również ankieta przeprowadzona wśród republikanów, opracowana przez Detroit News, stwierdza, iż Kennedy jest uważany za czołowego kandydata Partii Demokratycznej.

Francisco Macias Oskarżony o Zabicie 90,000 Osób

Madryt (IPI) — Prowadzona jest tu publiczna rozprawa, która zakończyć się może skazaniem na śmierć obalonego dyktatora Gwinei Równikowej. Kacyk ten, rządzący do niedawna tym środkowo-afrykańskim państwem — przekształconym na "obóz koncentracyjny," oskarżony jest o wymordowanie około 90,000 osób.

Rozprawa Francisco Macias'a odbywa się w mieszczącym się w śródmieściu kinie Marfil-Ivory. Tytuł ostatniego, pokazywanego przed rozprawą tu filmu brzmiał "Krzyk śmierci."

Obserwatorzy w Malabo, stolicy dawnej kolonii hiszpańskiej, spodziewają się, iż 57-letni Macias skazany zostanie na karę śmierci. Rządził on Gwineję Równikową od r. 1968.

Pekin-Moskwa

Moskwa (R) — Delegacja czerwonych Chin przybyła w niedzielę do Moskwy, aby podjąć rokowania z Sowietami o zakończenie trwającej od 19 lat wojny ideologicznej między dwoma mocarstwami komunistycznymi.

Rzecznik delegacji wyraził nadzieję, że nastąpi "poprawa" w stosunkach sowiecko-chińskich. Szef delegacji, Wang Youping, złożył to oświadczenie na piśmie, gdy delegacja była witana na lotnisku.

MIDDLETON, WIS. — Dalai Lama, duchowy przywódca buddystów tybetańskich podczas spotkania ze swymi sympatykami. (UPI)

Przeciwko Energii Nuklearnej

ST — W kilkunastu różnych miejscowościach Stanów Zjednoczonych odbyły się wczoraj protesty przeciwników energii nuklearnej.

Większość z nich rozpoczęła się w pokojowym nastroju, po czym wiele osób zachęconych wystąpieniami co "gorętszych" i bardziej "energicznych" osobników przekroczyła przepisy i zarządzenia policji chroniącej dostępu do siłowni nuklearnej doprowadzając w niektórych przypadkach do licznych aresztowań.

W Vernon (Vt.), gdzie demonstracje rozpoczęła się w niemal "karnawałowym" nastroju aresztowano 167 osób, zachęconych przez innych do przekroczenia odgrodzonego terenu, chroniącego dostępu do siłowni.

Największa demonstracja, urządzona przez komitet Zjednoczonych Muzyków — zwolenników "bezpiecznej energii" odbyła się na Manhattanie w Nowym Yorku.

Przy dźwiękach muzyki "punk-rock" rozdawano ulotki i antynuklerne broszury.

Przemówienia wygłosiły tak znane osobistości i aktywiści jak Jane Fonda i jej małżonek, popularny antywojenny aktywista z lat sześćdziesiątych Tom Hayden.

Przemówienia wzywające do przeciwstawienia się użyciu energii nuklearnej wygłosiła również była kongresmanka Bella Abzug.

W koncercie wzięli udział następujący artyści: Pete Seeger, Graham Nash, Tom Paxton, Bonnie Raitt i Jackson Browne.

Demonstracja skupiła 200,000 osób, przypuszcza się jednak, że znaczna część z nich przybyła po prostu, aby wysłuchać darmowego koncertu ulubionych muzyków i piosenkarzy.

Sędzia Oskarżony o Hodowanie Narkotyku

Oakland, Calif. (UPI) — Powiernik gubernatora Edmunda G. Browna, sędzia sądu apelacyjnego Paul Halvik, określany przez współpracowników jako "niezwykle szlachetny człowiek" został oskarżony o hodowanie marihuany i posiadanie pewnej ilości kokainy rzekomo przeznaczonej na sprzedaż.

40-letni Halvonik, były pianista jazzowy i jego małżonka Deborah, z zawodu adwokat zostali aresztowani w ub. tygodniu.

Aresztowanie nastąpiło po trzy dniowym śledztwie zarządzonym na podstawie zeznań oficera, który wezwany do Halvików po kradzieży dokonanej w ich domu, zauważył rośliny przypominające wyglądem marihuanę.

Kissinger: Drugi Kryzys Kubański Miał Miejsce w R. 1970

Nowy York (R) Henry Kissinger ujawnił tu wczoraj, iż w roku 1970 zaistniał drugi "kryzys" kubański — spowodowany na tle obecności sowieckich rakiet na Kubie — podobny do tego, jaki miał miejsce w r. 1962. Jak wiadomo — doszło wtedy do ostrej konfrontacji między Związkiem Sowieckim a Stanami Zjedn.

W swych wspomnieniach, których fragmenty drukowane są w bieżącym wydaniu tygodnika Time, Kissinger, który był w tym czasie doradną prezydenta Nixona d/s spraw bezpieczeństwa kraju, stwierdza, że do drugiego kryzysu doszło po serii narad, jakie miały miejsce pomiędzy przedstawicielami obu supermocarstw w Washingtonie.

Narady te, prowadzone w lecie r. 1970, stanowiły potwierdzenie porozumienia zawartego pomiędzy prezydentem Kennedy a Chruszczowem w r. 1962. Na mocy tego porozumienia, Rosjanie zmuszeni zostali do wstrzymania się z umieszczeniem jakichkolwiek broni o charakterze ofensywnym na Kubie.

Już po odbyciu narad, zauważono, że budowana jest na wysepce w pobliżu Kuby baza wojskowa.

W tym czasie, gdy zauważono budowę tej bazy — wspomina dalej Henry Kissinger — ujawniono również obecność na wodach kubańskich floty okrętów sowieckich. Wśród nich znajdowały się m. in. jednostki służące zazwyczaj do obsługiwania i zaopatrywania łodzi podwodnych.

Odkrycie Nowej Ropy w Kanadzie

St. John's, Nowa Funlandia. (UPI) — Władze Nowej Funlandii ujawniły, że dokonano odkrycia nowych pokładów ropy w tej prowincji kanadyjskiej. Licencję na wydobywanie ropy posiada Mobil Oil Canada, zaś wiercenia przeprowadzała kompania Chevron Standard. Szczegóły odkrycia nie będą podane do wiadomości publicznej przed 26 września.

Wiadomość o nowych pokładach ropy spowodowała wzrost kursu akcji tych kompanii w Kanadzie i w Stanach.

Biskup Lefebre

Paryż (UPI) — Pomijając zarządzenie Papieża, tradycjonalista Biskup Marcel Lefebre odprawił polową Mszę św. dla 12,000 wiernych z okazji 50-lecia swoich święceń kapłańskich. Papież Paweł VI zakazał Biskupowi odprawiania nabożeństw czy też udzielania sakramentów. Biskup stale łamał zarządzenia papieskie, jak też popadł w konflikt z Watykanem na tle sprawy odprawiania Mszy św. w językach ojczystych wiernych, czemu jest on przeciwny.

W Gumowej Tratwie Na Wolność

Sztokholm (NYT) - 29-letni nauczyciel fizyki, identyfikowany tylko imieniem Aleksander, zdołał uciec z komunistycznego "raju" w Sowietach i dostał się szczęśliwie do Szwecji.

Ucieczka jego była niezwykła, trwała bowiem 26 dni. Najpierw Aleksander dojechał pociągiem do Murmańska, następnie w gumowej, nadmuchiwanej tratwie dopłynął rzekami do granicy fińskiej, a w końcowym etapie przedzierał się przez lasy Finlandii i Szwecji.

Aleksander uzasadnił swą ucieczkę brakiem wolności w ZSRR i podjął starania o uzyskanie wizy do Stanów Zjednoczonych.

Kongres Odrzuca Ustawy Do Układu Panamskiego

Washington. (UPI) — Kongres odrzucił ustawę wykonawczą do traktatu Kanału Panamskiego.

Posunięcie to może spowodować zamknięcie kanału 1 października, jeżeli ustawodawcy nie rozważą ponownie ostatecznych detali odnoszących się do tego traktatu, które zostaną zaakceptowane przez obie izby przed decydującą datą.

Kongres odrzucił ustawę większością 203 głosów przeciwko 192.

Nieco wcześniej ustawa została zaaprobowana przez senat liczbą 60 głosów przeciwko 35.

Oświadczenie Białego Domu w tej sprawie wyraża zdumienie postanowieniem Kongresu: "Wydaje się rzeczą nie do uwierzenia, że Kongres gotów jest na zamknięcie operacji przeprowadzanych na kanale nawet na krótki okres czasu".

Traktat przewiduje przekazanie Kanału Panamskiego Panamie z dniem 31 grudnia 1999 roku.

Wprowadzenie odrzuconej przez Kongres ustawy jest ważne głównie ze względu na utworzenie komisji U.S., która będzie kierować kanałem aż do momentu całkowitego oddania go Panamie.

Przeciwnicy traktatu odrzucili niemal wszystkie warunki proponowanej wersji ustawy, zaakceptowanej przez Senat.

Jeden z punktów ustawy przewidywał wstrzymanie wypałacania części należnej Panamie z dochodów z kanału w przypadku stwierdzenia niesienie pomocy tego kraju dla ruchów rewolucyjnych w innych państwach, inny z odrzuconych punktów przewidywał oddanie kanału pod kontrolę U.S.A. na wypadek wybuchu wojny.

J. Jackson Udał Się w Podróż Na Bl. Wschód

Nowy York. (UPI) — Krytyjąc ton i taktykę stosowaną przez przywódcę PLO Yassera Arafata oraz wyrażając nadzieję na nakłonienie Izraela do rozmów z nim, Jesse Jackson opuścił Stany udając się na czele grupy murzyńskich aktywistów na Bliski Wschód.

Plan podróży przewiduje pobyt w Izraelu, Jordanie i Egipcie.

Przedstawiciele rządu izraelskiego zapowiedzieli, że nie spotkają się z Jacksonem, którego uważają za człowieka "z określonymi poglądami faworyzującymi PLO", przydzielili mu jednak doradcę protokolarnego do towarzyszenia podczas pobytu w ich kraju.

Wyjazd Jacksona, który nastąpi po 75-minutowym spotkaniu z królem Jordanu, Husseinem, ma na celu "zapoznanie się ze sprawami Bl. Wschodu".

Pastor, dyrektor organizacji "Push" spotka się również z Arafatem i prezydentem Egiptu, Anwarem Sadatem.

Skazańcy Żądali Lepszych Warunków Życia

4 Strażników Trzymano Pod Groźbą Użycia Noży

Stateville. (ST) — 15 więźniów, spośród których 6 oczekuje na wykonanie wyroku kary śmierci a pozostali znajdują się pod ścisłą kontrolą ze względu na wyjątkowo częste przekraczanie dyscypliny więziennej, zatrzymało wczoraj 4 strażników, żądając wysłuchania ich "trosk".

Przez 3 godziny więźniowie zagrażali zakładnikom, trzymając noże przy gardłach przywiązanych do krzeseł i niezdolnych do stawienia oporu oficerów, podczas gdy pozostali prowadzili negocjacje z przełożonym straży. Marvinem Reed.

Na miejsce incydentu przybył również dyrektor więzień stanowych Illinois, Gale Franzen.

Skargi więźniów dotyczyły braku codziennych kąpieli, braku doradców, ubogich urządzeń rekreacyjnych, nakładanie kajdanków podczas wizyt rodzin i znajomych oraz żali na niektórych strażników traktujących ich "brutalnie".

Podczas rozmów z przedstawicielami władz wszyscy więźniowie z wyjątkiem dwóch, którzy pozostali, aby przedstawić im zażalenia kolegów, dobrowolnie zamknęli się w celach.

Po 90-minutowej rozmowie oni również powrócili bez oporu do cel.

Reed odmówił ujawnienia nazwisk więźniów biorących udział w wystąpieniu oraz strażników trzymanych przez nich w charakterze zakładników.

Wiadomo jednak, że przestępcy są mieszkańcami tzw. "Orientation Building", zanjmowanego przez więźniów czekających na egzekucje lub niebezpiecznych dla otoczenia.

Podczas rozruchów w tej sekcji zakładu znajdowało się 31 więźniów, w tym 10 skazanych na karę śmierci, 5 "pod specjalnym nadzorem" i 16 innych, którzy nie przystąpili do buntu.

Po zażegnaniu incydentu "Orientation Building" został poddany tzw. procedurze "Lockup", co oznacza, że wszyscy mieszkańcy tej części więzienia nie będą mieli prawa do opuszczenia cel aż do momentu przeprowadzenia poszukiwań broni i innych zabronionych na terenie zakładu przyrządów bądź środków.

Bunt wybuchł w momencie napaści dwóch więźnów na strażników podczas zajęć sportowych.

Przestępcy porwali klucze do cel i biur.

Zaczęli wypuszczać innych więźniów po czym zdobyli kajdanki, pałki i tarcze używane przez strażników podczas rozruchów w zakładzie.

Dużą "niespodzianką" dla władz było znalezienie przy więźniach noży własnego wyrobu, ponieważ "Orientation Building" przetrząsano nie dalej jak w ub. niedzielę.

W więzieniu Stateville, otwartym w 1930 roku, przebywa obecnie około 2,000 przestępców, podczas gdy przy budowie przewidziane było na najwyżej 1,600 osób.

Podobnie jak inne zakłady stanowe, Stateville jest "przeładowane" i według słów Franzena nie posiada wystarczającej ilości strażników.

Dyktator Bokassa

Paryż (UPI) — Obalony "imperator" Bokassa, który uciekł z swego kraju, Centralne Imperium Afrykańskie, do Francji, nie otrzymał tam azylu i schronił się w jednym z państwa afrykańskich.

Rzecznik rządu francuskiego nie chciał ujawnić, który z krajów przyjął Bokassę, oskarżonego w swoim kraju o liczne zbrodnie oraz grabienie funduszów państwowych. W kołach poinformowanych mówi się, że różne kraje, które były francuskimi terytoriami kolonialnymi, nie zgodziły się na przyjęcie Bokassy.

Mazewski: "Rozważmy Obiektywnie Stosunki Polsko-Żydowskie"

Godna Uwagi Manifestacja Ku Czci Dr Janusza Korczaka

Przemawiając na uroczystości ku czci dr Janusza Korczaka, wybitnego pedagoga, zamordowanego przez Niemców w Treblince wraz z gromadą jego podopiecznych dzieci, prezes ZNP i KPA Alojzy Mazewski wystąpił z wezwaniem pod adresem społeczności żydowskiej i polonijnej w Stanach Zjednoczonych, aby "spotkały się w pół drogi", oczyszczając atmosferę z negatywnej postawy oraz kładąc podwaliny pod "przyszłą współpracę, zrozumienie i wzajemne poszanowanie".

Uroczystość ku czci Korczaka została zorganizowana przez Dr. Janusz Korczak B'nai B'rith Unit oraz Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na stan Illinois, a odbyła się 16 września w Skokie, Ill., gdzie istnieje ulica imienia Dr Janusza Korczaka.

Poniżej podajemy pełny tekst przemówienia prezesa Mazewskiego, który w sposób pełen powagi zarysował problem współżycia i współpracy Żydów i Polaków na tle dziejów historycznych obu narodów na polskiej ziemi.

Przemówienie Prezesa

It is eminently proper and fitting, that in this International Year of the Child, proclaimed and organized by the United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization (UNESCO), we pay tribute to the memory of one of the great humanitarians of all times, Dr. Janusz Korczak—philosopher, educator, guardian of children, who died a martyr's death with his beloved orphans at Treblinka.

His legacy of love, compassion, understanding and abiding concern for the well being and the future of children enriches the entire mankind.

It is, at the same time, of particular significance, value and relevancy for the Polish and Jewish peoples whose destinies have been meeting and intermingling for many centuries.

For it was in the Polish language that Dr. Janusz Korczak has written his theses on the education and upbringing of children together with many fascinating stories and sketches that illuminate our pathways.

* * *

UNESCO proclaimed 1978 as the Janusz Korczak Year—as a prelude to the International Year of the Child, designated for 1979.

Because of the "Old Doctor" as he was affectionately known to the Poles of his time and to our contemporary generations, I believe it is imperative and inescapable that we objectively review and appraise our Polish-Jewish relations.

Many facts of history tell us that these relations should be harmonious and brotherly. Yet they show abrasiveness and certain misconceptions and prejudices that are totally unfounded.

Perhaps a brief review of history will shed some light on this perplexing problem.

In the 14th Century, Poland became a haven for Jews horribly persecuted in West Europe. In 1334 King Kazimierz the Great issued what is known as "The Jewish Privileges Decree" which was tantamount to a charter for Jewish communities throughout Poland.

Since that time, Poles and Jews co-existed in friendly and tolerant atmospheres. The Jews on their part repaid Poland by enriching her arts and sciences and strengthening the economic sinews of the state.

* * *

Then came the partition of Poland.

It was in the interest of the criminal power-states to set one segment of the Polish population against another.

They succeeded to such an extent, that at the close of World War One and it aftermath, members of the former Commonwealth of Nations known as the Republic of Poland, were without any real reason, openly antagonistic against each other. The Poles, the Lithuanians, the Ruthenians, the Ukrainians, were not on speaking terms.

This state of affairs, naturally, affected Polish-Jewish relations, in which the Prussians, the Russians and the Austrians played their parts of lies and calumnies.

It is historically ascertained that at least several pogroms in Russian-occupied part of Poland, were instigated and executed by the Russians, but the blame was placed on the Poles. And it was the Russians who forged and distributed throughout Polish provinces the biggest anti-Jewish lie of them all—the so-called Protocol of the Elders of Zion which fostered fear and prejudices among many Poles.

Restrictive economic and educational practices in Western Poland, occupied by Prussia, were blamed on the Poles and not on the authocratic government of that predatory power.

Anti-Semitism was insiduously supported by Austria in what was then known as Galicia and what actually is the "Little Poland" part of the Polish state.

Both, the Poles and the jews fell victims of these nefarious tactics of the partitioning powers. And the vestiges of these feelings are still being felt in some sectors of our respective peoples.

These prejudices and pre-conceived feelings of enmity are not always confined to the lunatic fringes on both sides. They are tolerated with silence. The lunatics would not be vociferous, if they knew they had no listeners.

* * *

The Janusz Korczak example lights for us the road out of this fogginess of feelings, which was created decades ago by our mutual enemies.

And I believe, that the Janusz Korczak Year and the International Year of the Child offer us a unique opportunity to get together with open minds and hearts, to accentuate those historic, cultural and intrinsic values which united us in the past, and critically review and appraise the factors which gave birth to the mistrust or even prejudices which at times rear their ugly head in our relations.

In terms of European history, we have many common denominators.

Let us, in the name of Dr. Janusz Korczak, find those that united us in terms of spiritual, cultural and even economic values, and let us forget the divisive inuendoes which were mostly planned by our enemies in the history of our relations.

I could read a list of great Jews who contrituted to the glory of the Polish Arts and Sciences. And I pay respect to them.

Yet at this moment, when we pay tribute to **IS GADOL**, the hero of the people in the person of humble Janusz Korczak, I am reminded of the fact, the most lovable and fascinating portrayal of the Jew in Poland was written by Poland's greatest poet, Adam Mickiewicz, in his epic "Pan Tadeusz" where the entire chapter is devoted to "Jankiel's Concert," or Koncert Jankiela, who through his musical instruments expressed love and concern for the land of his birth.

* * *

History does not tell us that we were enemies in the past. Yet in our times serious differences have developed and both sides look at each other with askance and claim valid reasons for complaints.

This type of negativism will never improve our relations and will not create an atmosphere of cooperation much needed in certain areas of common concern to us.

We have two choices:—we either remain in this static frame of mind, charged with negative attitudes, or we meet at a half way point, apply the Polish proverb "Powiedźcie co Was i Nas Boli" (Tell us what is bothering you and us) and clear the atmosphere for future cooperation, understanding and mutual respect.

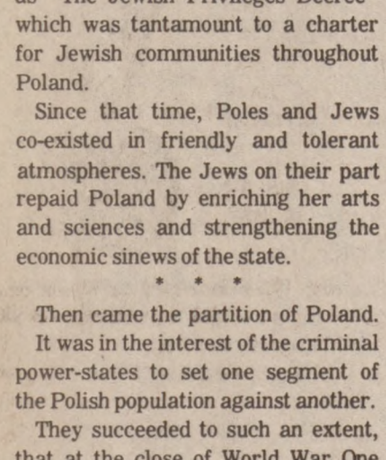

PASADENA, KALIFORNIA. — Milton Berle otrzymał specjalną nagrodę "Mr. Television" w ramach 31 dorocznych Emmy awards. (UPI)

DEARBORN, MICH. — Henry Ford II, lat 62, ustępuje ze stanowiska dyrektora kompanii założonej przez jego pradziadka, pozostanie jednak przewodniczącym rady nadzorczej. (UPI)

KRONIKA TRÓJCOWA

Triduum Do Św. Teresy

W czwartek, 28 września, po Mszy św. o 8 rano, rozpocznie się Trzydniowe Nabożeństwo ku czci św. Teresy. Modlitwy będą odmawiane codziennie po Mszy św. w dolnym kościele. Na zakończenie Triduum odbędzie się weneracja relikwi św. Teresy.

Chorzy

Prosimy o modlitwy za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Kazimiera Godlewska, Anna Staniec, Mildred Szatkowski, Louis Szyszlak, Stefan Ciszek, Mary Jachim;

Walter Straube, Aleksandra Muleronek, Józef Śpiewak, Jos. Woźniak, Albert i Helena Łapa, Józef Plichta, Stefania Wróbel, Apolonia Kosakowska, John Dombrowski, Joanna Pawełek, Jan Zwirowski, Rose Liss, Waltert Skortz, Józefa Ciszek, Stefania Łukaszewska, Katherine Satko.

Zebranie Połączonych Towarzystw

Odbędzie się w niedzielę, 23 września, po sumie. Prosimy o obecność.

Zapowiedzi

Christopher Stefański, mł., z par. Św. Trójcy z Diane Stoddard, p., z par. Św. Jacka, zap. III.

Chicago Catholic

(Gazeta tygodniowa archidiecezji) Od następnej niedzieli można rozpocząć subskrypcje na rok następny. Opłata roczna wynosi $7. Gazeta katolicka wydawana jest w języku angielskim. Artykuły pisane przez ks. Edwarda Matusik, misj. N. Bz. laSallette są w języku polskim.

Kto by sobie życzył roczną subskrypcję może oddać kopertkę na ten cel podczas kolekty.

Spóźnianie Się Na Liturgię

Jest rażące i nieprzykładne. Lepiej przyjść około 10 minut przed rozpoczęciem Mszy św. by się skupić i pomodlić się i tym lepiej brać udział w Przenajświętszej Ofierze.

Książki Stulecia Parafii Św. Trójcy

Można nabyć w górnym i dolnym kościele. Prosimy złożyć ofiarę na ten cel.

Msza Polska Papieża Jana Pawła II

Ma się odbyć przy kościele Pięciu Św. Męczenników, 4300 S. Richmond dnia 5 października, o 8 rano. Żywy Różaniec z nabożeństwem rozpoczyna o 7 rano. Parafie polskie otrzymują 100 biletów na wstęp.

Połączone Towarzystwa przy parafii Tórjcowa zajmują się rozprowadzaniem biletów.

Apel Krucjaty Miłosierdzia

The United Way (Crusade of Mercy) rozpoczyna zbiórkę doroczną w mieście. W tym roku Katolicka Dobroczynność "Catholic Charities" otrzymało z tego apelu $4,117,793. Kardynał Cody prosi wszystkich o szczere poparcie.

Serdeczne Gratulacje

W tych dniach szczęśliwie przeżywają 35 rocznicę swych zaślubin małżeńskich pp. Jan i Stanisława Zajkowski;

oraz pp. Tadeusz i Leokadia Długosz — 40.

Jubilatom składamy serdeczne życzenia dalszych pomyślnych lat razem.

Miły Gość z Europy

Red. Paweł Hęciak z "Dziennika Polskiego" w Londynie i współredaktor "Orła Białego", podczas swej podróży po Kanadzie i Stanach, odwiedził biura Związkowe, gdzie spotka się z prezesem ZNP i K.P.A. Alojzym Mazewskim. Wstąpił także do Redakcji "Związkowego", interesując się żywo sytuacją Dziennika.

Red. Hęciak był przez 11 lat prezesem Zjednoczenia Polskiego w W. Brytanii (1960-71), jest członkiem Zarządu Federacji Swiatowej SPK i wiceprezew. Rady Naczelnej AK.

Było to drugie zetknięcie się red. Hęciaka z Polonią. Po raz pierwszy nawiązał on kontakt z przywódcami Polonii w 1969 r. na bankiecie z okazji 25-lecia Kongresu Polonii, który odbył się w Washingtonie.

Zebranie Okręgu 2 L.M.

Zebranie Okręgu 2 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w środę, 26 września, o godz. 12:30 po poł., w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton. Są ważne sprawy do omówienia, m.in. sprawozdanie z 14 Walnego Sejmu naszej organizacji, członkowie więc proszeni są o liczne przybycie.

S. Matlakowski, prez.
W. Sidor, sekr.

Zebranie Klubu Miechowice Wielkie

Zebranie Klubu Miechowice Wielkie odbędzie się w niedzielę, 30 września, o godz. 3 po poł., w sali pod adresem 3868 W. Diversey Ave. Zarząd Klubu serdecznie zaprasza członków i sympatyków. J. Miechowicki, prez.

Niskotłuszczowa Dieta Lekarstwem Na Raka

New York (UPI). — Dr Ernst Wynder, który jako pierwszy odkrył powiązania między paleniem nikotyny a powstawaniem raka, uważa, że stosowanie niskotłuszczowej diety może wpłynąć na zredukowanie pewnych rodzajów niebezpiecznej choroby, — zwłaszcza w przypadku raka piersi.

Naukowiec twierdzi, że dieta stosowana jednocześnie z obecnie znanymi środkami leczniczymi może poważnie przyczynić się do przedłużenia życia osób cierpiących na raka.

Eight Top Blouses

Printed Pattern

It's the blouse above all in fashion this year! From peasant-pretty gathers to classic to ruffles to bow ties—all the top styles are here.

Printed Pattern 4771: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) basic shirt 2 1/8 yards 45-inch fabric.

$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save $$$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free $1.50 pattern coupon. Catalog, $1.

127—Afghans 'n' Doilies.....$1.50
129—Quick/Easy Transfers.....$1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56.....$1.50
131—Add a Block Quilts.....$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

86

(Ciąg Dalszy)

Wołodyjowski, nie zważając na obecność oficerów i żołnierzy, to przyciskał ją do piersi, to okrywał pocałunkami jej ręce mówiąc:

— A mojeż ty kochanie. Mało dusza ze mnie nie wyszła. Niczе ci? Nic cię nie boli?

— Nic mi! — odrzekła Basia. — Aha! widzę teraz, że mnie zamroczyło, bo koń się ze mną opsnął. . . . Zali to już po bitwie?

— Już. Azba-bej usieczon. Wracajmy teraz prędko, bo się boję, abyś mi nie zachorzała od fatygi.

— Wcale żadnej fatygi nie czuję! — rzekła Basia.

Po czym spojrzawszy bystro po obecnych rozdęła chrapki.

— Tylko nie myślcie waćpanowie, żem uciekała ze strachu. Oho! ani mi się śniło. Jak Michała miłuję, tak sobie dla uciechy gnałam przed nimi, a potem z pistoletów wypaliłam.

— Koń od owych wystrzałów jeden postrzelon i zbója wzięliśmy żywcem — wtrącił Mellechowicz.

— A co? — odrzekła Basia. — Taki szwank przy skoku każdemu może się przytrafić, prawda? Żadna eksperiencja od tego nie obroni, że się koń czasem opsnie. Ha! dobrze, żeście mnie waćpanowie postrzegli, bo mogłabym tu długo poleżeć.

— Pierwszy dostrzegł cię pan Mellechowicz i pierwszy ratował, bo myśmy za nim pędzili — odrzekł Wołodyjowski.

Basia usłyszawszy to zwróciła się do młodego Lipka i wyciągnęła do niego rękę.

— Dziękuję waćpanu za życzliwość.

On nic nie odrzekł, tylko przycisnął do ust jej rękę, a potem pochylił się i objął z pokorą jej stopy, jak chłop.

Tymczasem coraz więcej chorągwi ściągało nad brzeg szczeliny; bitwa była skończona, więc pan Wołodyjowski wydał tylko rozkazy Mellechowiczowi, aby urządził obławę na tych kilkunastu ordyńców, którzy zdołali ukryć się przed pościgiem, i zaraz wszyscy ruszyli do Chreptiowa. Po drodze widziała Basia raz jeszcze ze wzniesienia pobojowisko.

Trupy ludzkie i końskie leżały miejscami w kupach, miejscami pojedynczo. Po błękicie niebieskim płynęły ku nim coraz liczniej, z wielkim krakaniem stada kruków i siadały opodal, czekając, by pocztowi kręcący się jeszcze po równinie odjechali.

— Ot, żołnierscy grabarzowie! — rzekł wskazując ptactwo krzywcem szabli Zagłoba — a niech jeno odjedziem, przyjadą tu wilcy z kapelą i zębami będą tym nieboszczykom dzwonić.

Znaczna to jest wiktoria, choć nad tak nikczemnym nieprzyjacielem odniesiona, bo ów Azba od kilku lat to tu, to tam grasował. Polowali na niego komendanci jak na wilka, zawsze na próżno, aż wreszcie na Michała trafił i przyszła nań czarna godzina.

— Azba-bej usieczon?

— Mellechowicz go pierwszy dojechał i powiadam ci, kiedy go nie wyciął nad uchem, to aż mu szabla do zębów doszła.

— Mellechowicz dobry żołnierz! — rzekła Basia.

Tu zwróciła się do pana Zagłoby:

— A waćpan siła dokazywałeś?

— Nie piszczałem jako świerszcz, nie skakałem jako pchła ani jako cyga, bo takową uciechę insektom zostawuję, ale też za to nie szukano mnie między mchami jako grzyba, za nos mnie nikt nie ciągnął ani też w gębę mi nikt nie dmuchał. . . .

— Waćpana nie kocham! — odrzekła Basia wysuwając naprzód usta i sięgając mimo woli do swego różowego noska.

A on patrzył na nią, uśmiechał się i mruczał nie przestając dworować:

— Biłaś się walecznie — rzekł — umykałaś walecznie, przewróciłaś kozła walecznie, a teraz będziesz się od bólu w kościach kaszą okładała także walecznie; my zaś musimy cię pilnować, aby cię razem z twoją walecznością wróble nie zdziobały, gdyż one na kaszę wielce łakome.

— Waćpan już w to godzisz, żeby mnie Michał na drugą ekspedycję nie zabrał. Wiem doskonale!

— Owszem, owszem, będę go prosił, żeby cię zawsze na orzechy brał, boś misterna i gałęź się pod tobą nie złamie.

Mój Boże, to mi wdzięczność! A któż Michała namawiał, byś z nami jechała? Ja! Srodze sobie to teraz wyrzucam, zwłaszcza że mi tak moją życzliwość płacisz. Czekaj! będziesz teraz drewnianą szabelką badyle na chreptiowskim majdanie ścinać! Ot, dla ciebie ekspedycja! Inna by starego uściskała, a to licho kąśliwe naprzód mi strachu narobiło, a ninie jeszcze na mnie nastaje!

Basia niewiele myśląc uściskała zaraz pana Zagłobę, któren uradował się z tego wielce i rzekł:

— No, no! przyznać muszę, żeś się cokolwiek do dzisiejszej wiktorii przyczyniła, bo żołnierze, że to każden chciał się popisać, z okrutną furią się bili.

— Jako żywo! — zawołał pan Muszalski. — Nie żal człeku i zginąć, gdy takie oczy na niego patrzą!

— Vivat nasza pani! — zakrzyknął pan Nienaszyniec.

— Vivat! — powtórzyło sto głosów.

— Daj jej Boże zdrowie!

A pan Zagłoba pochylił się ku Basi i mruknął:

— — Po słabości!

I jechali wesoło dalej, pokrzykując, pewni uczty wieczorem. Pogoda uczyniła się cudna. Trębacze zagrali po chorągwiach, dobosze uderzyli w kotły i z wielkim gwarem wjechali wszyscy do Chreptiowa.

ROZDZIAŁ XXVII

W Chreptiowie nad wszelkie spodziewanie zastali państwo Wołodyjowscy gości. Przybył pan Bogusz, który na kilka miesięcy tu sobie rezydencję wybrać postanowił dla traktowania przez Mellechowicza z rotmistrzami tatarskimi: Aleksandrowiczem, Morwaskim, Tworowskim, Krzyczyńskim i innymi, bądź z Lipków, bądź z Czeremisów, którzy w sułtańską służbę przeszli.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Przygotowania w Par. Pięciu Męczenników Do Przyjęcia Ojca Świętego

Przygotowania do godnego przyjęcia Ojca Swiętego Jana Pawła II w parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników są bardzo intensywne. W Mszy św., którą odprawi Papież o godz. 8 rano, na parkowisku kościelnym, uczestniczyć będzie ponad 17,500 przedstawicieli polskiego ludu katolickiego tzn. delegacje z polskich parafii, szkół podstawowych, średnich i wyższych, reprezentanci kluczowych organizacji z terenu metropolii chicagoskiej.

Mszę św. poprzedzi solenne nabożeństwo do Najświętszej Marii Panny, które rozpocznie się punktualne o godz. 7 rano. Przypuszcza się więc, że uczestnicy uroczystości stawią się na wyznaczonych dla nich miejscach przed rozpoczęciem nabożeństwa.

Teren na którym odbędzie się uroczystość będzie podzielony na kilka sekcji tak, aby nie tylko ułatwić porządek, ale również zapewnić bezpieczeństwo zarówno Dostojnemu Gościowi jak i wiernym, uczestniczącym w tej podniosłej chwili.

Projekt ołtarza polowego, osłoniętego baldachimem, opracował architekt polskiego pochodzenia Czesław Tobolski, który znany jest już polonii ze swego projektu ołtarza na obchody Milenium Polski w 1966 r. na Soldier Field. Centralnym punktem dekoracji będzie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, właśnie z obchodów milenijnych. Obraz ten będzie znajdował się po prawej stronie ołtarza (jeżeli patrzymy twarzą zwróceni do ołtarza). Po lewej stronie stanie krzyż, wysokości 20 stóp, mający być symbolem jedności Polonii chicagoskiej z rodakami w Kraju. Jak pamiętamy, podobny, dużo większy krzyż stał na Placu Zwycięstwa w Warszawie, w czasie wizyty Ojca Swiętego w Ojczyźnie.

Sam ołtarz w kształcie trapezoidu stał będzie na podwyższeniu, jak również na podwyższeniu umieszczony będzie tron papieski. Umożliwi to prawie wszystkim zobaczenia Ojca Swiętego.

Według informacji podanych przez Tobolskiego, Papież znajdować się będzie o ponad 12 stóp wyżej niż wierni. Zaplecze ołtarza udekorowane będzie kolorami papieskimi.

W czasie nabożeństwa i Mszy św. śpiewać będzie chór składający się z najlepszych śpiewaków wszystkich polskich chórów parafialnych. Na pierwszą próbę, która odbyła się w środę, 12 września stawiło się 114 osób z 20 parafii. Ks. prał. Józef Mroczkowski, dyrygent tego chóru, jest przekonany, że na następne próby dołączą pozostali śpiewacy. W sumie oblicza się, że w skład zespołu chóralnego wejdzie ponad 300 śpiewaków.

Dobiega również końca praca nad rozplanowaniem szczegółów dotyczących liturgii samej Mszy św. Za ten dział odpowiedzialny jest ks. Jan Rolek. Wiadomo już, że Ojciec Swięty w czasie swej wizyty w parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników nie będzie się nikim witał, ani rozmawiał. Przewiduje się, że tylko 100 osób otrzyma komunię św. w czasie Mszy. Pozostali będą mogli otrzymać Komunię zaraz po zakończeniu Mszy i odjeździe Papieża.

Wzdłuż głównego przejścia, utworzy szpaler ponad 100 księży, ze wszystkich polskich parafii, którzy później będą rozdawać Komunię. wzdłuż przejścia równoległego do ołtarza, szpalerem stać będą siostry i bracia wszystkich polskich zakonów znajdujących się na terenie metropolii chicagoskiej.

Warto tu podkreślić, że ks. Biskup Alfred Abramowicz, stanowczo sugeruje, aby delegaci zarówno kleru, zakonów, młodzieży szkolnej, jak i poszczególnych organizacji, koniecznie znali język polski. Cała bowiem uroczystość odprawiana będzie w tym języku. Zostanie również wydrukowany specjalny mszalik, który zostanie rozdany uczestnikom. Służba porządkowa, za którą odpowiedzialny jest Walter Sojka, dla lepszego rozpoznania, będzie miała na głowach hełmy koloru żółtego. Ze względu na bezpieczeństwo zarówno Ojca Swiętego, jak i zgromadzonych tłumów, organizatorzy gorąco apelują o nie przynoszenie ze sobą żadnych transparentów lub chorągwi. Służba porządkowa nie pozwoli osobie będącej w posiadaniu tych przedmiotów na wejście do wyznaczonych miejsc. Zachęca się natomiast tych, którzy mają zamiar stać wzdłuż trasy przejazdu Papieża, o transparenty powitalne, grupy w strojach regionalnych itp.

Ks. Biskup Alfred Abramowicz gorąco również apeluje do wszystkich Polaków w Chicago, o dekorowanie swych domów, bez względu na to czy znajdują się one na trasie którą będzie przejeżdżał Ojciec Swięty czy nie. Nie powinno też zabraknąć Polonii w czasie głównych uroczystości w Grant Parku.

Przewodniczącym Komitetu organizacyjnego Mszy św. w parafii Pięciu Braci Polaków i Męczenników jest ks. Józef Mytych, proboszcz parafii św. Piotra i Pawła.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Posiedzenie Wydz. Kobiet Okr. 12 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP odbędzie się w środę, 26 września, w sali weteranów, 4139 S. Kedzie ave., o godz. 7:30 wiecz. Sprawozdanie z 38 Sejmu ZNP i przygotowanie obchodu 100-lecia naszej organizacji będą głównymi tematami obrad.

Nie możemy czekać do roku 1980, aby rozpocząć przygotowania do tej uroczystości, ale już teraz zacząć pracować nad tym, jak werbować nowych członków do naszej organizacji. Najlepszym upominkiem na Setną Rocznicę będzie jak każda delegatka zapisze po jednym członku do ZNP każdego roku przez następne 4 lata.

Genowefa Wesołowska, komisarka
Jan Binkowski, koresp.

Zebranie Gminy 3 ZNP

Zebranie Gminy 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 27 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee. Będą omawiane ważne sprawy i przedstawione będzie sprawozdanie z 38 Sejmu ZNP.

Po posiedzeniu przyjęcie, wydane dla delegatów Gminy przez posłów sejmowych: Piotra Maruda, Wandę Węglarz i Lorettę Chabałowską.

P. Marud, prez.
W. Węglarz, sekr. prot.

Posiedzenie Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy, że powakacyjne posiedzenie Gminy 91 ZNP odbędzie się w środę, 26 września, w sali SPK, 3242 N. Pulaski, o godz. 7:30 wiecz.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, prosimy więc wszystkich delegatów i delegatki o przybycie.

Nasi posłowie zdadzą sprawozdanie z 38 Sejmu ZNP. Cieszymy się, że nasza wiceprezeska Gminy 91 ZNP, Kazimiera Pytel została wybrana Komisarką Okręgu 13-go ZNP.

A. Pestrak, prez.;
S. Kaldus, sekr. prot.

Zebranie Gminy 139 ZNP

Zebranie Gminy 139 ZNP odbędzie się w czwartek, 27 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali Par. Sw. Pankracego, 2940 W. 40 Place.

Są ważne sprawy do omówienia, członkowie więc proszeni są o liczne przybycie. — G. Wesołowska, prez.; O. Bożek, sekr.

Zebranie Ligi Politycznej

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej powiatu Cook odbędzie się w środę, 26 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali Polish-American Council, 2905 N. Milwaukee. Będą omawiane ważne sprawy, które nagromadziły się przez okres wakacji.

E. Nowak, prez.
J. Cieśla, sekr.

Spotkanie Absolwentów Szkoły Na Młodziankowie

Grupa absolwentów szkoły "Sw. Młodzianków", pragnie urządzić tak zwane "Reunion". Wszystkich zainteresowanych, którzy ukończyli szkołę w roku 1930, prosi się o zgłoszenia telefoniczne pod nr 966-6356 lub 529-0075.

Zebranie Oddz. Syrena L.M.

Zebranie Oddziału Syrena nr 49 Ligi Morskiej w Ameryce odbędzie się w piątek, 28 września, o godz. 7:30 wiecz., w sali Paradise, 1758 W. 48 ul.

Są ważne sprawy do załatwienia, członkowie proszeni więc o liczne przybycie. — F. Goryl, prez.; R. Rusin, sekr. prot.

Już w Tę Niedzielę Spotkanie Ze Stefanem Wicikiem

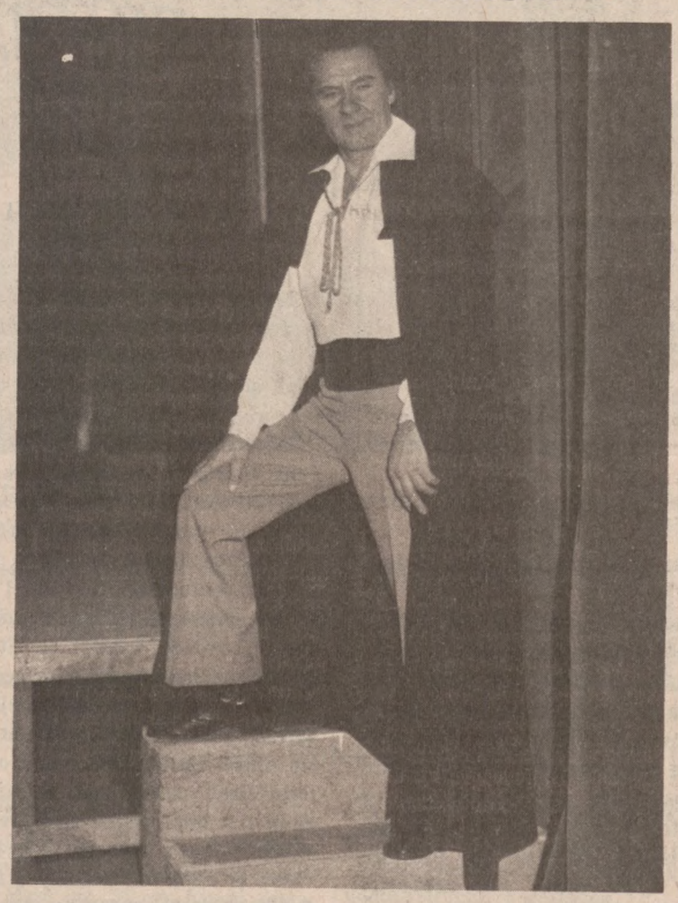

Polski Związek Akademików i Instytut im. Romana Dmowskiego w Ameryce, Oddział Chicago, zapraszają na recital pieśni, arii operowych i operetkowych Stefana Wicika. Koncert odbędzie się na Trójcowie w niedzielę, 30 września, o godz. 4 po poł.

Zbieg dat sprawia, iż impreza ta odbędzie się w dzień dla PZA szczególnie pomyślny, albowiem przed rokiem w dniu 30 września odbyła się jedna z najbardziej udanych na przestrzeni ostatnich lat imprez, organizowanych przez Akademików — wieczór poświęcony śladom Mickiewicza na Litwie i Nowogródczyźnie.

Stefan Wicik odbył w ubr. uwieńczoną powodzeniem turę artystyczą po Polsce. W przyszły roku udaje się do Polski na występy ponownie.

W repertuarze niedzielnego recitalu znajduje się wiele nowych pozycji. Poza pieśniami klasycznymi i ariami operowymi, również arie operetkowe i pieśni neapolitańskie.

Przy fortepianie — William Whitaker.

Bilety w przedsprzedaży do nabycia w księgarni "Polonia", Alma Travel oraz Pol-Center.

Bezpośrednio po koncercie odbędzie się kolacja w salach Palm Terrace (Oaza), 1250 Milwaukee ave. Wstęp — $7.50. W sprawie rezerwacji można telefonować pod numer: 282-8179 lub 777-3531.

* * *

Przed paru tygodniami ukazała się od dawna oczekiwana książka o Papieżu Janie Pawle II pt. "Ziemia i Słowo". Spotkanie z autorką książki, Różą Nowotarską, odbędzie się w Chicago w dniu 19 października.

Obchód Dwusetnej Rocznicy Śmierci Gen. Pułaskiego

Chicago, Ill. — W czasie Sejmu Związku Narodowego Polskiego, który odbył się w końcu sierpnia w Washingtonie, poczmistrz generalny U.S. William F. Bolger dokonał odsłonięcia projektu karty pocztowej dla uczczenia pamięci generała Kazimierza Pułaskiego.

Oficjalne wypuszczenie tej karty nastąpi w dniu 11 października b.r. w Savannah, Georgia, w ramach centralnych uroczystości ku czci Pułaskiego z okazji dwusetnej rocznicy walk pod Savannah i śmierci Pułaskiego. Uroczystości te są planowane i przygotowywane przez Krajowy Komitet Kongresu Polonii Amerykańskiej dla Uczczenia Rocznicy Smierci Pułaskiego przy współpracy władz miejskich Savannah z mayorem pro tem, Frank Rossiter na czele.

Przewodniczący Krajowego Komitetu K.P.A., dr Edward Różański, podaje ustalony następujący program uroczystości:

11 Października

W Savannah, Ga., o godzinie 10 rano ceremonia wydania pierwszych kart pocztowych ze znaczkiem Pułaskiego.

O godzinie 11 arcybiskup Filadelfii, ks. Jan Kardynał Król odprawi w katedrze koncelebrowaną Mszę św., w czasie której ofiarowany zostanie tej świątyni wielkich rozmiarów ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej. Jest to dar Prymasa Polski, ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, a przyjmie go miejscowy ordynariusz ks. biskup Raymond Lessard.

Wieczorem tego samego dnia odbędzie się bankiet, na którym przemawiać będą: ks. Kardynał Król, doradca Prezydenta dla spraw bezpieczeństwa, Zbigniew Brzeziński oraz prezes ZNP i Kongresu Polonii, Alojzy Mazewski.

12 Października

W godzinach rannych nastąpi złożenie wieńca pod pomnikiem generała Pułaskiego, jako symbolicznego złożenia hołdu przez Kongres Polonii Amerykańskiej i inne organizacje, których przedstawiciele wezmą udział w uroczystościach w Savannah, Ga. Przemówienie wygłosi prezes Alojzy Mazewski.

Po południu nastąpi wyjazd do Washingtonu, gdzie wieczorem odbędzie się bankiet w klubie oficerskim, organizowany przez Wydział Kongresu Polonii Amerykańskiej w stolicy kraju.

13 Października

Następnego dnia, 13 października, odbędzie się przed południem ceremonia złożenia wieńca przed pomnikiem Pułaskiego w stolicy. Program ceremonii przeprowadzi prezes Mazewski.

Po południu i wieczorem można będzie zwiedzać Washington oraz Narodowy Cmentarz Arlington, gdzie spoczywają zwłoki, m.in. Ignacego Paderewskiego, gen. Włodzimierza Krzyżanowskiego i dr. Henryka Kałussokowskiego.

14 Października

Wreszcie 14 października, w kościele w Silver Springs, Md., zostanie odprawione polskie nabożeństwo, organizowane przez Jana K. Miska. Będzie to końcowy punkt programu obchodów ku czci polskiego Bohatera Wojny o Niepodległość.

Kontakty

Zorganizowane środowiska polonijne, zainteresowane wzięciem udziału w godnym uczczeniu 200-lecia śmierci Pułaskiego, proszone są o nawiązanie kontaktów z następującymi osobami:

— w sprawie pobytu w Savannah, Ga., w dniach 11 i 12 października — Mayor pro-tem of Savannah, Ga., Hon. Frank Rossiter, tel. (912) 233-6770;

— w sprawie przedłużenia pobytu i na dni 13 i 14 października — koordynator Mike Vaquer, 2 E. Bay St., Savannah, Ga., tel. (912) 236-9523;

— w sprawie pobytu w Washingtonie w dniach 12-14 października— Jan K. Miska, 3123 Faber Drive, Falls Church, Va. 22044, tel. (703) 532-9128.

Mieszkający w rejonie metropolii chicagoskiej mogą porozumieć się w sprawie udziału w obchodzie w Savannah, Ga. i wyjazdu do Washingtonu: z Dr. Edwardem Różańskim, tel. 286-0141 oraz współprzewodniczącym dr. Walterem Sikorą, tel. 384-4545.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura Downtown i Northwest. 726-0903

Dzień Dobry Dzieci

Najstarsze Kroniki Polskie

Na pierwszy plan wysuwają się dwie kroniki pisane po łacinie: Galla i Kadłubka.

Gall Lub Anonim

Cudzoziemcowi zawdzięcza Polska swą pierwszą Kronikę. Jej autorem jest nieznany nam ani z imienia, ani za nazwiska zakonnik, którego nazwano Anonimem lub Gallem. Prawdopodobnie był to Węgier, który osiedlił się w Polsce w końcu XI wieku. Nie chcąc, jak się pięknie wyraził "darmo spożywać chleba polskiego" napisał kronikę, w której króciutko opowiedział dzieje przybranej ojczyzny, od Popiela aż do końca panowania Władysława Hermana. Bardziej szczegółowo opisał życie i rządy Bolesława Krzywoustego aż do roku 1113.

Wincenty Kadłubek

Pierwszym autorem Polakiem i to znakomitym jest W. Kadłubek, urodzony na ziemi sandomierskiej w drugiej połowe wieku XII. Był to człowiek wielce uczony. Kazimierz Sprawiedliwy, dbały o oświatę i wychowanie młodzieży, polecił mu napisać dzieje Polski. Kadłubek kronikę swą doprowadza do roku 1202, a więc 90 lat później niż Gall.

— Ta lalka chodzi i mówi, a ja chciałam lalkę, która by za mnie odrabiała lekcje!

A Czy Wiecie, Że...

— Kanał Panamski — ukończono budować w 1913 r. Łączą on Ocean Atlantycki i Pacyfik. Jest zbudowany z szeregu sztucznych jezior oddzielonych od siebie za pomocą śluz. Do zasilania jezior wykorzystano liczne i obfite źródła z sąsiednich gór. Budowę kanału rozpoczęto w 1880 r.

— Akropol (Grecja) — ruiny budowli sprzed wielu tysięcy lat, zbudowanych z białego marmuru, niszczeją z roku na rok.

Przyczynia się do tego wiatr, deszcz, a także zanieczyszczenia powietrza spalinami samochodowymi i dymami przemysłowymi. Władze greckie rozpoczęły akcję ratowania Akropolu. Planuje się zastąpienie oryginalnych rzeźb kopiami z marmuru i przeniesienie oryginałów do muzeum. Aby powstrzymać proces niszczenia zamierza się całą budowlę nakryć ogromną plastikowo — szklaną kopułą.

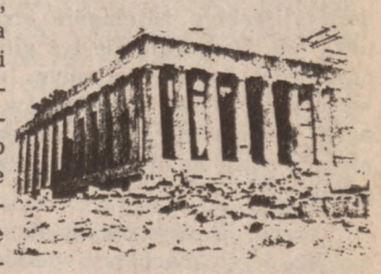

DZIECI DZIECIOM...

Przykro mi bardzo ale nie mogę dzisiaj podać Wam drogie dzieci tekstu wspomnień z wakacji. Nikt nie chce pisać do mnie i dzielić się z Wam przeżyciami. Liczę na pomoc rodziców w tym względzie i na pewno w przyszłym tygodniu ukaże się kilka artykułów na powyższy temat.

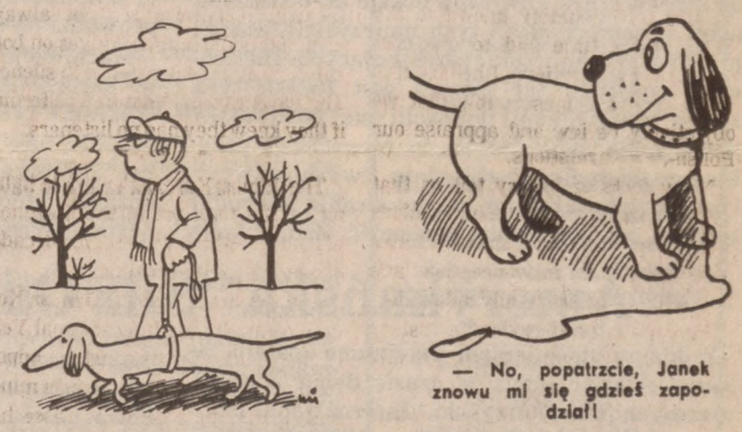

— No, popatrzcie, Janek znowu mi się gdzieś zapodział!

Komu Order Uśmiechu?

Order uśmiechu jest Waszym dziecięcym odznaczeniem i właśnie teraz w Międzynarodowym Roku Dziecka zwracamy się do Was z następującą prośbą i propozycją. Napiszcie, jak wyobrażacie sobie człowieka, który zasługuje na Order Uśmiechu. Jakie zalety powinien on posiadać, za jakie zasługi dla dzieci Order ten należałoby przyznać?

Czy za wielkie, sławne, czy również za małe ale cenne. Czy za serdeczną codzienną troskę, za przyjaźń, dobroć, miłość i zrozumienie spraw dzieci?

Order Uśmiechu może być przyznawany tylko dorosłym na Wasze dziecięce wnioski. Możecie to wszystko zrobić biorąc udział w konkursie ZA CO PRZYZNAWAŁBYM ORDER UŚMIECHU? Nagrody czekają!!

Odpowiedzi prosimy przesyłać do dnia 6 października 1979 r. na adres
18123 49th Ave.
Cicero, Ill. 60650

Humor z Dawnych Lat...

Rozmowa
Jasio: — Co dzisiaj jadłaś na obiad?
Zosia: — Wołowinę.
Jasio: — Z apetytem?
Zosia: — Nie, z marchewką.

Sprawa Jednego Ciastka

Tatusiu, czy mogę sobie wziąć jeszcze jedno ciastko?
To musisz się mamusi zapytać.
Jak to? Czy tatuś nie ma tu nic do, powiedzenia?

Opracowała — Betty L. Uzarowicz

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk' i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE $2.00
(Kosztowała poprzednio $2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Strajki Nauczycieli

Fala Strajków nauczycieli objęła różne ośrodki kraju, wywołując zakłócenia w programach nauczania młodzieży szkolnej już na początku nowego roku szkolnego. I trzeba z zadowoleniem podkreślić, że w odniesieniu do różnych strajków nastąpiła zdecydowana reakcja rodziców. Uważają oni słusznie, że dzieci szkolne nie powinny być ofiarami konfliktów strajkowych. Tak więc w San Francisco rodzice przeprowadzali swoje dzieci do klas szkolnych przez linie strajkowych pikiet nauczycielskich. W Detroit, gdzie strajk trwa już kilkanaście dni, rozeźleni rodzice dokonali masowego najścia na biura Rady Szkolnej, żądając materiałów szkolnych dla nauczania dzieci w domach.

W większości 55 okręgów szkolnych, mających około 825,000 dzieci, strajki trwają już dostatecznie długo, więc nic dziwnego, że wywołują reakcje potępienia strajkujących nauczycieli. Odzywają się też głosy z kół rodzicielskich, aby a następnym roku szkolnym wycofywać dzieci z systemów szkół publicznych, skoro strajkowe zakłócenia odbijają się niekorzystnie na możliwości uczenia młodzieży szkolnej.

Trzeba dla równowagi obrazu sytuacji podkreślić, że to macherzy w uniach nauczycielskich są głównymi sprężynami niepokojów strajkowych. Ocenia się, że co najmniej połowa nauczycieli chce prowadzenia normalnych zajęć szkolnych, ale jest terroryzowana nie tylko hasłami o solidarności zawodowej, ale i aktami wandalizmu. Dla przykładu w okręgu szkolnym na terenie Niles Township doszło do niszczenia opon w samochodach tych nauczycieli, którzy przekroczyli linie pikiet strajkujących. Haniebnym aspektem tej sprawy jest to, że tych aktów 'wandalizmu' dopuścili się strajkujący nauczyciele, dając przez to oburzający przykład zaślepienia. Osobliwi to "wychowawcy" i osobliwi "inteligenci", skoro sięgają po środki terroru, niszcząc cudzą własność. Żadne racje nie usprawiedliwiają i nie rozgrzeszają takiego postępowania.

Trwające obecnie na terenie kraju strajki nauczycieli wiążą się z żądaniami unii o nowe podwyżki płac. Trudno zaprzeczać prawu nauczycieli do podejmowania zabiegów o lepsze warunki płac i pracy, ale trzeba przecież przeprowadzać wyraźne rozróżnienie co do metod, jakie mają być stosowane dla osiągnięcia celów. Jest nie do tolerowania, aby w środowiskach nauczycielskich sięgano po metody, jakie stosują tego typu unie, jak szoferów czy górników, w których istnieją elementy podejrzanego charakteru, a terror fizyczny jest środkiem narzucania ogółowi unistów woli rządzących w uniach klik.

Pamiętamy dobrze te zbrodnicze rozprawy w unii górników czy w unii szoferów, w wyniku których opozycjoniści byli mordowani. Ostrzeliwanie szoferów ciężarówek w niedawnym strajku też nie było zjawiskiem oderwanym. Czy unie nauczycieli, sięgając obecnie po metody zastraszania przez niszczenie opon samochodowych zamierzają wejść na drogę terroru, jaki jest praktykowany w uniach szoferów czy górników?

Strajki nauczycielskie rzucają znamienne światło na moralną postawę ludzi, którzy swoje zadania zawodowe pojmują w sposób bardzo uproszczony, zaprzeczający idealnym poglądom na rolę nauczycielstwa w życiu społeczeństwa. Ogół amerykańskich rodziców, którzy z rozpaczą przyjmują te zakłócenia w nauce ich dzieci, ma prawo domagać się, aby przywódcy unii nauczycielskich zastanowili się do czego prowadzi wywoływanie strajków.

Machinacje przywódców unijnych uderzają w bardzo istotne interesy społeczne kraju. Ofiarami tych machinacji są zarówno dzieci szkolne, jak i koła rodzicielskie, stojące wobec konieczności poszukiwania nowych form uczenia młodzieży, pozbawionej przez strajki normalnej nauki.

Amerykańska "Siła Odstraszania"

Z dużym opóźnieniem ujawnione zostało, że ponad miesiąc temu, w czasie debat zorganizowanych przez londyński "International Institute of Strategic Studies" w Villard, Szwajcaria, zasadnicze przemówienie wygłosił Mc George Bundy, były doradca dla spraw bezpieczeństwa kraju w administracji prezydentów Kennedy i Johnsona.

Bundy jest zdania, że amerykańska "siła odstraszania" (deterrence) jest nadal aktualnym czynnikiem w polityce Stanów. Podkreślił on, że w okresie swego urzędowania w obu wspomnianych administracji rządowych, Washington nigdy nie stawiał na "usable superiority" w dziedzinie broni atomowych w stosunku do Sowietów, ale zawsze brał pod uwagę, że atomowe możliwości Stanów są siłą odstraszającą dla podejmowania przez Sowiety ewentualnego konfliktu, mającego potencjalne ryzyko atomowego odwetu.

"Zawsze uważaliśmy, że posiadamy strategiczną przewagę oraz zawsze uważaliśmy, że mając ją robi to różnicę" — powiedział Bundy, jak to ujawniła ostatnio korespondentka NYT, Flora Lewis. Bundy sądzi też, że podstawowe czynniki w układzie sił Sowietów i Stanów w rzeczywistości nie zmieniły się i stąd jest on zdania, że amerykańskie "odstraszanie nadal działa skutecznie".

Ponieważ ostatnio b. Sekretarz Stanu i b. doradca dla spraw bezpieczeństwa za rządów Nixona i Forda, Henry Kissinger, wyrażał obawy, czy amerykańska siła jest dostateczną obroną dla Europy Zachodniej, wystąpienie Bundy uważane jest zarówno za odpowiedź dla Kissingera, jak i za próbę uspokojenia naszych aliantów w Europie Zachodniej. Stany posiadają bowiem kombinację kilku czynników siły: bombowce z broniami atomowymi, bazy pocisków kierowanych oraz łodzie podwodne z pociskami atomowymi. Ta kombinacja stanowi strategiczną siłę Stanów, zabezpieczającą skutecznie zarówno kraj, jak i Europę Zachodnią.

Polityka Zagraniczna... Murzynów

Na tle zagadnienia Palestyńczyków zarysowało się ostatnio zdumiewające, ale zarazem i niepokojące zjawisko nasilania wystąpień różnych działaczy murzyńskich, którzy podejmują na własną rękę, a więc konkurencyjnie w stosunku do urzędowej polityki amerykańskiej, poczynania propalestyńskie. Mamy poważne wątpliwości czy ci różni "reverends" z organizacji murzyńskich mają kwalifikacje i mają podstawy do formułowania linii polityki zagranicznej kraju.

Jaskrawym przykładem samowolności poczynań przywódców murzyńskich była ostatnio wizyta grupy rzekomych czy faktycznych "wodzów" czarnej ludności w Bejrucie, Liban, gdzie spotkali się z przywódcą PLO (Palestyńczycy) Yasserem Arafatem. Spotkanie miało charakter demonstracji solidarności amerykańskich Murzynów z Palestyńczykami, a jego przebieg bardziej służył robieniu propagandowego szumu niż sprawie poszukiwania sensownych rozwiązań w trwającym przecież już tak długo konflikcie izraelsko-arabskim na Środkowym Wschodzie.

Działacze murzyńskiej "Southern Christian Leadership Conference" na pewno potrafią robić szum propagandowy, ale tą taktyką w niczym nie przykładają się do likwidacji konfliktu, tak trudnego do rozwiązania, skoro różnorakie poczynania dyplomatyczne Washingtonu, Egiptu i Izraela napotykają na trudności. Sytuacja jest bardziej skomplikowana niż to zdają się pojmować domorośli działacze murzyńscy, którzy nieoczekiwanie poszerzyli swoje zainteresowania i na dziedzinę polityki zagranicznej.

Przywódca PLO Arafat chętnie skorzystał z okazji, aby w czasie spotkania znowu uderzyć w znane z innych jego wystąpień tony. "Nie jesteśmy terrorystami" — oświadczył Arafat, a właśnie kilka dni temu znowu nastąpił w Jerozolimie zamach bombowy. I nie pomogą Arafatowi oskarżenia, wysuwane przeciw Izraelowi i przeciw Stanowm, że jakoby prowadzona jest "wojna wyniszczenia" ludności palestyńskiej na terenie Libanu, skoro środowiska Palestyńczyków w Libanie są centrami akcji terrorystycznej wymierzonej przeciw Izraelowi.

Próba wmieszania się amerykańskich Murzynów w politykę zagraniczną jest szkodliwa z punktu widzenia amerykańskich celów na Środkowym Wschodzie, jak też niepokojącym precedensem. Trudno bowiem przyjąć, że z uwagi na amerykańskie idee wolności obywatelskiej Murzyni mają prawo do podejmowania na własną rękę inicjatyw, uderzających w linie polityki zagranicznej Washingtonu. Murzyni mogą mieć swoje własne nastawienie w konkretnych zagadnieniach polityki międzynarodowej, ale jako obywatele powinni przedkładać swoje opinie i postulaty czynnikom administracji rządowej, odpowiedzialnym za prowadzenie naszej polityki zagranicznej.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Droga Papieża Wojtyły"

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — W rocznicę wyboru swego poprzednika Jana Pawła I, papież Jan Paweł II udał się do miejscowości Canale d'Agordo, miejsca jego urodzenia.

Jednodniowa pielgrzymka papieża Jana Pawła II w rodzinne okolice jego poprzednika na tronie papieskim, stała się wydarzeniem obszernie i wszechstronnie relacjonowanym przez zachodnioeuropejską telewizję i inne środki masowego przekazu. Dokładnie w rocznicę wyboru na Stolicę Apostolską Jana Pawła I Ojcicec św. przybył śmigłowcem do alpejskiej wioski Canale d'Agordo, gdzie urodził się Albino Luciani. W wiosce o półtoratysiącu mieszkańców oczekiwało go 30 tys. osób, wśród nich premier Włoch Cossiga. Witany okrzykami "Viva el Papa" i "Witamy u nas", Papież podjechał otwartym samochodem do wiejskiego, XV-wiecznego kościółka. Pogoda była daleka od czerwcowej, papieskiej, jaka towarzyszyła mu podczas wizyty w Polsce.

Ojciec św. odprawił mszę na świeżym powietrzu pod baldachimem chroniącym go przed rzęsistym deszczem. Nawiązując do słoty powiedział on, że Jan Paweł I, nazywany uśmiechającym się papieżem, zachowałby uśmiech nawet w tej ulewie. Papież powiedział równie: "Nauka papieża Lucianiego to przede wszystkim wezwanie do miłości Kościoła, miłości Chrystusa i miłości Boga. Bądźcie wierni tej prostej i wielkiej spuściźnie. Przekazujcie ją waszym dzieciom. Swiadczcie o niej w waszym życiu, pracy, zawodzie." Wypowiedź swą zakończył zapewnieniem, że będzie kontynuował misję zapoczątkowaną przez swego poprzednika.

Papież odwiedził następnie dom rodzinny Albino Lucianiego i rozmawiał z jego młodszym bratem oraz przeszło dwudziestu innymi członkami rodziny, którzy poczęstowali go miejscową specjalnością, ciastem z czarnymi jagodami.

Z Canale d'Agordo, z powodu zawieruchy, zamiast śmigłowcem Papież udał się samochodem do odległej o niespełna 30 km hali górskiej Manta Capella, skąd kolejką linową wjechał na najwyższą w Dolomitach górę Marmolada. Tam, w wiatrówce pod szatami kapłańskimi i w butach narciarskich poświęcił na szczycie Punta di Rocca brązową figurę Matki Boskiej Królowej Dolomitów. Podczas tej uroczystości padał gęsto śnieg, widoczność była znikoma. W krótkiej homilii Papież nawiązał do swego ojczystego kraju. "Te góry — powiedział — wśród których urodził się papież Jan Paweł I przypominają mi moje góry rodzinne i Jasną Górę, gdzie dziś obchodzone jest uroczyście święto Matki Boskiej Jasnogórskiej".

Przed powrotem do Castel Gandolfo Papież odprawił jeszcze nabożeństwo w mieście Belluno, gdzie Albino Luciani uczęszczał do seminarium duchownego i był potem arcybiskupem. Na swój sposób wyrazili uznanie Papieżowi — sportowcy włoscy alpiniści. Jednej z najtrudniejszych tras wspinaczkowych w masywie dolomidzkim dali nazwę "Droga papieża Wojtyły".

Manley z Jamajki

Srodowiska liberalne, wywierające nacisk na prez. Cartera, by pospieszył z pomocą Jamajce, która pod rządami premiera Michaela Manley przeżywa ciężki kryzys ekonomiczny (bezrobocie 25 proc.), będą miały nielada zadanie by przekonać Kongres, że Manley zasługuje na pomoc.

Podczas niedawnej konferencji państw "niezaangażowanych" w Hawanie, Manley nie tylko wychwalał gospodarza — Fidela Castro, ale domagał się niepodległości dla Portoryko (choć ogromna większość ludności nie chce niepodległości), oraz zwrócenia Kubie bazy marynarki w Guantanamo.

Literaturoznawca

Jeszcze za czasów Stalina obchodzono jedną z rocznic Puszkina i ogłoszono konkurs na pomnik pisarza. Nadesłano tysiące projektów, wybrano kilkaset, z tych kilkuset wybrano kilkadziesiąt, potem kilkanaście, wreszcie osał się jeden projekt — nagrodzony! Przedstawiał Stalina z książką w ręku. Na okładce książki widniał napis: "Puszkin".

Służba Zagraniczna

Jedną z dziedzin amerykańskiego życia państwowego, w której nie zaznacza się wyraźniej udział Amerykanów polskiego pochodzenia, jest służba zagraniczna. A przecież wyjątkowo ważną rolę odgrywa ta służba w zakresie ustalania i wykonywania polityki zagranicznej zgodnie z interesami i potrzebami kraju, fromułowanymi przez Biały Dom i Kongres, ale też w oparciu o fachowy czynnik Departamentu Stanu i innych departamentów i agencji rządowych, z istoty swoich zadań i obowiązków łączących się z olbrzymią dziedziną polityki międzynarodowej.

Praktyka życia wykazuje, że różne społeczności etniczne w Stanach podejmują zabiegi, aby ich przedstawiciele obejmowali stanowiska w służbie zagranicznej, co ma co prawda w wielu wypadkach związek z specjalnymi interesami politycznymi tych społeczności, ale jednocześnie świadczy o pełni udziału w amerykańskim życiu zbiorowym.

Stało się jednak bardzo osobliwe, że Polonia Amerykańska nie przywiązała specjalnej wagi do zagadnienia udziału jej przedstawicieli w służbie zagranicznej, choć przecież stanowi poważną siłę liczebną, jak też reprezentuje potencjał ideowy, mający bardzo wyraźne oblicze i z punktu widzenia zasadniczych interesów kraju.

Brak Amerykanów polskiego pochodzenia w służbie zagranicznej nie powinien być nadal traktowany jako zło konieczne, które trzeba niestety tolerować. Musimy przekonać młode pokolenie Amerykanów polskiego pochodzenia, że powinno sięgać po możliwości zawodowej kariery w służbie zagranicznej, przygotowując się oczywiście odpowiednio do tej służby pod względem wiedzy, wykształcenia i zdolności do służenia krajowi w bardzo czułej, a tak ważnej dziedzinie, jaką jest jego polityka zagraniczna.

Piszemy o tym, bo właśnie Departament Stanu poszukuje kandydatów do służby zagranicznej zarówno w Centrali w Washingtonie, jak i w 130 zagranicznych placówkach w krajach, z którymi Stany utrzymują stosunki dyplomatyczne. Ponieważ zaś, jak głosi komunikat prasowy Departamentu Stanu, przy przyjmowaniu do pracy będzie zwracana specjalna uwaga na zatrudnianie przedstawicieli "minorities", byłoby dobrze, aby i młodzi, dobrze wykształceni Amerykanie polskiego pochodzenia zgłosili się do zapowiedzianych egzaminów pisemnych i ustnych. Jest bowiem dziwaczne, że gdy mówi się o "minorities" kładzie się przede wszystkim nacisk na Murzynów, a później — długo, długo nic — i "Latinos".

Nie chcemy bynajmniej wskazywać, że istnieje potrzeba stosowania jakichś systemów kwotowych, ale musimy podkreślić, że jednostronność w pojmowaniu treści pojęcia "minorities" jest szkodliwa dla interesów wielu społeczności etnicznych, w tym więc i dla naszej społeczności polonijnej.

Podkreślić też trzeba, że do służby zagranicznej potrzebni są specjaliści w wielu dziedzinach, jak polityka międzynarodowa, zagadnienia społeczno-gospodarcze, życie kulturalne, propaganda, młodzi Amerykanie, mający ukończone odpowiednie studia, mogą więc, a przede wszystkim powinni podjąć próby zdobycia zatrudnienia w Departamencie Stanu i innych agencjach rządowych, działających w dziedzinie życia międzynarodowego. Co prawda nie ma konkretnych wymogów co do zakresu wykształcenia, ale skoro dobór kandydatów odbywa się na zasadzie egzaminów, jest zrozumiałe, że ludzie słabo przygotowani w swoich specjalnościach nie mogą liczyć na sukcesy.

Pisemne egzaminy do służby zagranicznej odbędą się w tym roku 1 grudnia w 154 miastach na terenie całego kraju. Na terenie Illinois egzaminy zostaną przeprowadzone w Carbondale, Chicago, Peoria, Rockford i Urbana.

Aplikacje do egzaminów muszą być złożone nie później niż 19 października, a można je otrzymać pisząc na adres:

Board of Examiners
for the Foreing Service,
Room 7113, SA-15
Department of State
Washington, D.C. 20520.

Kandydaci, którzy zdadzą pomyślnie egzamin pisemny, zostaną włączeni do dalszego programu w celu ustalenia ich przydatności w służbie zagranicznej. Będzie to niejako egzamin ustny. Nominacje nastąpią zgodnie z potrzebami służby zagranicznej, bez brania pod uwagę rasy, religii, płci, pochodzenia etnicznego czy też stanu cywilnego.

Zachęcamy młodych, wykształconych Amerykanów polskiego pochodzenia, aby zainteresowali się interesującą karierą, jaką niewątpliwie jest służba zagraniczna. (jb)

Rozrost Miast Na Ziemiach Odzyskanych

Choć większość miast na Ziemiach Odzyskanych ucierpiała bardzo podczas działań wojennych a wszystkie wyludniły się przez odpływ ich niemieckiej ludności, obecnie wszystkie tamtejsze większe miasta mają, z wyjątkiem Wrocławia, znacznie więcej mieszkańców, niż miały przed wojną. Poszerzenie ich granic administracyjnych tłumaczy tylko częściowo ten fakt, oczywiście przemilczany przez niemieckich rewizjonistów typu Czaji i Hupki.

Najbardziej (obok Gdańska) zniszczony Wrocław stanowi wyjątek, jednak niebawem też przekroczy stan przedwojenny, bo liczy już 592,000 mieszkańców, gdy bezpośrednio przed wojną liczył 616,000.

Pozostałe miasta, które miały ponad 50,000 mieszkańców mają obecnie więcej, częściowo wielokrotnie więcej. Ludność Gdańska wzrosła z 286,000 do 444,000; Szczecina z 269,000 do 381,000; Bytomia z 101,000 do 236,000; Zabrza z 126,000 do 204,000; Gliwic z 117,000 do 200,000; Wałbrzycha z 64,000 do 130,000; Olsztyna z 51,000 do 129,000; Opola z 53,000 do 111,000; Elbląga z 86,000 do 102,000; Gorzowa z 47,000 do 95,000; Zielonej Góry z 30,000 do 89,000; Legnicy z 83,000 do 85,000; Słupska z 45,000 do 83,000; Jeleniej Góry z 33,000 do 82,700; Koszalina z 35,000 do 82,500; Kędzierzyna-Koźle z kilkunastu tysięcy do 71,000; Lubina z 16,000 do 56,000; Stargardu z 40,000 do 55,000; Sopotu z 31,000 do 54,500; Świdnicy z 37,000 do 54,300; Piły z 45,000 do 54,000 i wreszcie Racibórz osiągnął poziom przedwojenny 52,000.

Także wśród miast mających od 20,000 do 49,000 mieszkańców niemal wszystkie przekroczyły znacznie stan przedwojenny, a jedynie Brzeg i Kołobrzeg dopiero zbliżają się do niego, mając już 35,000 wzgl. 33,000 mieszkańców.

Zbig. Brzezinski Powita Papieża

W sporze, kto w imieniu prez. Cartera ma powitać Ojca Św. Jana Pawła II w stolicy, zwyciężył doradca Prezydenta prof. Zbigniew Brzezinski. Wiceprez. Walter Mondale miał również wielką ochotę repezentować prez. Cartera na lotnisku w Washingtonie, ale zaszczyt przypadł Brzezińskiemu, ponieważ jest polskiego pochodzenia i katolikiem.

Wiceprez. Mondale poleci do Panamy, gdzie będzie reprezentował prez. Cartera na uroczystym przekazaniu części operacji Kanału, zgodnie z traktatem ratyfikowanym przez Senat w ub. roku.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Piękny Gest

Parenteau Studios, 230 W. Huron Str., których właścicielem jest Paul Parenteau (wykonują prace tapicersko-meblarskie), zatrudniają w 90% Polaków nowoprzybyłych. Parę dni temu Mr. Paul Parenteau ogłosił pracownikom, że w dowód harmonijnej współpracy i uznania dla nich, wynajął lokal na Michigan Ave., skąd wraz z rodzinami będą mogli obserwować odprawianie Mszy św. przez papieża Jana Pawła II. Oprócz tego, każdy pracownik zostanie zwolniony w tym dniu z pracy i zapłacony. Czyn ten jest godny najwyższego uznania a pracownicy wyrażają wdzięczność za miłą niespodziankę, tym bardziej, że Mr. Parenteau jest Amerykaninem, nie-polskiego pochodzenia. Pracownicy już w przeszłości korzystali z bezpłatnych biletów na występy Mazowsza i Śląska.

Renata Wysocka

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KOMITET POMOCY KLUBU A.A.C. EAGLES URZĄDZA ZABAWĘ TANECZNĄ

Bardzo popularny nie tylko wśród zawodników ale i członków klubu sportowego A.A.C. Eagles Komitet Pomocy zaprasza wszystkich członków i sympatyków na ostatnią zabawę przed Sylwestrem, jaka się odbędzie dnia 29-go września br. w sali klubowej, 3519 W. Fullerton Ave. Początek o godzinie 8:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra "Wawele". Wstęp wraz z kolacją $8. Po rezerwacje prosimy dzwonić wieczorami po godz. 6-ej wieczorem do klubu na nr telefonu 252-9551. Zabawy urządzane w klubie sportowym zawsze się cieszą wielką frekwencją, a przyprawy kulinarne przyrządzane przez panie z tego klubu przyciągają smakoszy dobrych potraw. Uprasza się o poparcie tej zabawy, gdyż cel jest naprawdę godny poparcia.

* * *

DO IGRZYSK XXII OLIMPIADY NIECAŁA 300 DNI

Wszyscy uczestnicy Igrzysk Olimpijskich w Moskwie: sportowcy, trenerzy, działacze, członkowie komitetów olimpijskich, pracownicy wszystkich służb, dziennikarze, otrzymają zaraz po przyjeździe do Moskwy specjalne legitymacje, tzw. olimpijskie paszporty. Dokumenty te będą wydrukowane na specjalnych blankietach w 9 kolorach, sygnowane będą odpowiednią literą, odpowiadającą określonej funkcji posiadacza.

* * *

Np. legitymacje z literą "A", w kolorze czerwonym, otrzymają członkowie MKOl, z literą "B" w kolorze brązowym, członkowie narodowych komitetów olimpijskich, międzynarodowych federacji sportowych, przedstawiciele komitetów organizacyjnych i wykonawczych. Członkowie olimpijskiego jury i sędziowie nosić będą legitymacje z literą "D". 7400 dziennikarzy, którzy przyjadą na igrzyska otrzymają niebieskie "paszporty" z literą "E" sportowcy, trenerzy, działacze i kierownicy ekip legitymować się będą dokumentem z literą "F".

* * *

Wszystkie te olimpijskie paszporty, wyprodukowane przez jedną z moskiewskich firm, zawierać będą podstawowe dane osobiste (data urodzenia, miejsce zamieszkania, kraj, funkcja olimpijska), a format i sposób zamocowania pozwalać będzie na swobodne umieszczenie go na odzieży lub ze sznureczkiem zawieszenie na szyi. Po zakończeniu olimpiady wszyscy posiadacze "paszportów", będą mogli je zatrzymać jako oryginalną pamiątkę.

* * *

Kiedy w 1956 roku na igrzyskach w Melbourne pływacy Australii zdobyli 14 medali, niektórzy twierdzili, że jest to wynik znajomości basenu i . . . własnej publiczności. Jednakże w 4 lata później (w Rzymie) Australijczycy zdobyli 13 medali, w tym 5 złotych. Jeszcze na olimpiadzie w Monachium pływacy tego kraju potwierdzili przynależność do światowej czołówki, zdobywając za sprawą słynnej Shane Gould i Gail Neal również 5 złotych medali. Potem jednak było coraz ciszej o pływakach z "zielonego kontynentu". W Montrealu tylko Stephen Holland stanął na podium (III miejsce).

* * *

Po montrealskiej olimpiadzie trenerzy powiedzieli: "Jesteśmy na dnie, aby się od niego odbić i w Moskwie znowu liczyć się wśród faworytów, musimy mocniej pracować. Wiemy jak to robić i w Moskwie powinno być dobrze".

* * *

Minęły trzy lata i ton wypowiedzi szefów australijskiego pływania jest podobny: "Musimy pogodzić się z tym, że nie udało się nam nadrobić zaległości i w Moskwie nie zdobędziemy wielu medali. Drużyna składa się z utalentowanej młodzieży, wśród której brak jest jednak gwiazd na miarę Gould. I tym właśnie różnimy się od innych potęg pływackich. Ale być może, że na następnej olimpiadzie będzie lepiej".

* * *

REPREZENTACJA POLSKI NA MECZ ZE SZWAJCARIĄ

Piłkarze wyznaczeni do reprezentacji Polski na mecz ze szwajcarią o mistrzostwo Europy: bramkarze — Kukla (Stal), Mowlik (Lech); obrońcy — Dziuba (ŁKS), Rudy (Zagłębie), Wieczorek (Górnik), Janas (Legia), Szymanowski (Wisła); rozgrywający i napastnicy — Boniek (Widzew), Majewski (Legia), Nawałka i Kmiecik (Wisła) Faver i Sybis (Śląsk), Lato (Stal), Terlecki (ŁKS), Mazur (Zagłębie).

* * *

MECZE EKSTRAKLASY W POLSCE

Ostatnie wyniki spotkań polskiej ekstraklasy obfitowały ponownie w moc niespodzianek i tak: Arka pokonała Lech 2:0, Górnik zremisował 2:2 z GKS Katowice; Legia wygrała z Polonią 2:1; ŁKS również zremisował 1:1 z Widzewem; Śląsk wygrał z Zawiszą 1:0; Wisła pokonała wysoko Ruch 3:0, Zagłęcie przegrało z Odrą Opole 0:1; mecz Szombierki — Stal został przełożony.

* * *

PIŁKA NOŻNA

Olimpijskie reprezentacje Polski i Jugosławii rozegrały towarzyski mecz w Bydgoszczy. Zwyciężyli Polacy 2:1 (1:1).

* * *

W rozegranym w Poznaniu towarzyskim meczu piłkarskim w tym czasie lider polskiej ekstraklasy Lech Poznań wygrał z reprezentacją Libii 3:0 (2:0).

* * *

W szóstej serii spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi doszło znów do zmiany lidera. Dotychczasowy przodownik — Lech Poznań przegrał w Sosnowcu z Zagłębiem 1:3 i spadł na drugie miejsce w tabeli. Prowadzenie lepszą różnicą bramek objęło Zagłębie.

* * *

Oto wyniki spotkań: Szombierki Bytom — Widzew Łódź 3:0, Zagłębie Sosnowiec — Lech Poznań 3:1, Odra Opole — Stal Mielec 1:0, Legia W-wa — Górnik Zabrze 2:0, Śląsk Wrocław — Ruch Chorzów 0:2, ŁKS Łódź — Polonia Bytom 1:1, Arka Gdynia — Zawisza Bydgoszcz 1:1, Wisła Kraków — GKS Katowice 3:0.

* * *

BRĄZOWY MEDAL WIOŚLAREK

Ostatnio podczas wioślarskich mistrzostw świata kobiet w jugosłowiańskiej miejscowości Bled, polska dwójka bez sterniczki — Czesława Kościańska i Małgorzata Dłużewska — zajęła w wyścigu finałowym trzecie miejsce, zdobywając brązowy medal. Wygrały Niemcy Wschodnie przed Rumunią. Druga polska osada, dwójka podwójna — Beata Dziadura, Janina Klucznik, zajęła szóste miejsce. Zwyciężyła i tym razem osada Niemiec Wschodnich przed Bułgarią.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
Tel.: 227-2020 lub 227-4600

OKAZJA
ZDJĘCIA PASZPORTOWE

Dwa biało-czarne za $3.95
Kolorowe $4.95
tylko z tym ogłoszeniem do
30 października 1979 r.
3055 N. MILWAUKEE AVE.
lub
5047 SO. ASHLAND AVE.
Tel. 772-8010

UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA
DLA WYGODY NASZYCH KLIENTÓW
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Otworzył Biuro Ogłoszeniowe
gdzie możecie zamówić ewetl. zapłacić ogłoszenie.
Biuro czynne 7 dni w tygodniu: od 10 rano do 9 wieczorem.
5610 W. BARRY (przy Central Ave.)
Tel. 622-0730

DAUPHIN ISLAND, ALA. — Zniszczone domy przez huragan "Frederic". (UPI)

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Wierni Sztandarom

W niedzielę, 16 bm., w kościele Matki Boskiej Anielskiej rozpoczęliśmy Mszą św. 30 rok naszej pracy w Chicago. Dziękując za szczęśliwy ubiegły rok prosiliśmy Boga o błogosławieństwo na nowy.

Kościół wypełnił się młodzieżą harcerską, kierownikami pracy z kom.-tką chor. harcerek hm. A. Klonowską i komendantem chor. h-rzy hm. E. Linkiem, oraz współuczestnikami uroczystości — żołnierzami 1. Dywizji Pancernej, pocztami sztandarowymi kół kombatanckich i jak zawsze licznie przybyłymi rodzicami młodzieży. Tym razem było nawet za ciasno — z trudem olbrzymia świątynia pomieściła zebranych.

Płynęły pieśni - modlityw.

Kapelan Obwodu ks. Z. Górecki, T.J., superior polskich ks. ks. Jezuitów, w kazaniu, nawiązując do 40-lecia napadu niemieckiego na Polskę i wspólnej żołnierzy i harcerzy walce w obronie wolności, podkreślił moment wierności zasadom i sztandarom i znaczenia pustych miejsc tak jak w Watykanie w 1956 r. był pusty fotel Prymasa Polski, który przemawiał do zebranych mocnej podkreślając gwałt zadany wolności i prawu. Prawdę można ukrzyżować, uwięzić, zamknąć jej usta, ale zabić prawdy nie można — prawda zwycięży. Wierność Prawu Harcerskiemu — jako podstawa w urabianiu osobowości harcerza i jego drogi poprzez życie — stanowi siłę każdego harcerza i organizacji.

Po Mszy św. przed pożegnaniem sztandarów, przemówił krótko delegat gen. St. Maczka, por. W. Demel z Londynu, przekazując pozdrowienia harcestwu od generała, podkreślił wiarę, którą żywi starsze społeczeństwo, pamiętając, że jak niegdyś w walkach harcerze zajmowali miejsce tych, którzy w nich padli tak i obecnie harcerze przejmą walkę o wolność, gdy starsze pokolenie odejdzie. Zakończył życzeniem powodzenia w pracy.

Ks. E. Karłowicz, proboszcz tamtej parafii, złożył życzenia dalszego rozwoju pracy. Przewodniczący Obwodu dorzucił swe życzenia dalszej, owocnej pracy, powiększenia szeregów harcerskich oraz podkreślił konieczność pójścia w głąb w naszym wychowaniu.

Przy okazji dziękujemy za udział we Mszy św. sztandarów żołnierskich i przedstawicieli wielu organizacji.

Spotyka Nas Zaszczyt

Za niecałe dwa tygodnie będziemy mieli zaszczyt witać tu Ojca Św. — który z krwi i kości i ducha jest jednym z nas — Polakiem, a dziś jest Pasterzem 700-milionowej rzeszy katolików na świecie. Jako harcerze dumni jesteśmy z Ojca Świętego Jana Pawła II i Jego wizyty w Chicago. Pragniemy mieć okazję do bezpośredniego powitania Jego Świątobliwości — na trasie przejazdu z lotniska, na Mszy św. w parafii 5-ciu Braci Męczenników i na pontyfikalnej Mszy św. w Grant Parku.

Pragniemy wziąć bezpośredni udział w hołdzie składanym Ojcu Św. przez wszystkich katolików.

Do dziś dnia jednak nie jesteśmy w stanie podać żadnych dokładnych danych odnośnie naszego tam udziału, bo — mimo usilnych starań — mamy trudności w zdobyciu bliższych informacji.

Wierzymy jednak mocno, że uda nam się przełamać wszystkie trudności i spotkać bezpośrednio naszego Ojca Św. i przedstawić Jemu naszą młodzież harcerską, która tu żyje i pracuje zgodnie z prawdziwą ideologią harcerską — opartą na służbie Bogu, z którą w młodości swej zetknął się również obecny Papież.

Dokładamy starań i wierzymy, że udadzą się nam te spotkania.

Zabawa K.P.H.

W sobotę, 13 października nasze pracowite K.P.H. — trosce o fundusze na pracę harcerską i dalszą rozbudowę Ośrodka — urządza Zabawę Jesienną w greckiej sali, 2727 W. Winona, zapraszając wszystkich swoich przyjaciół do licznego udziału. Bawiąc się pomagamy harcerstwu.

Pasowanie

W sobotę, 29 września, o godz. 3-ej, w Domu Parku Jefferson, odbędzie się tradycyjne pasowanie zuchów na harcerzy.

Obecność wszystkich zuchów i harcerzy w przepisowych mundurach letnich.

Również pasowanie odbędzie się w nowym miejscu, podajemy adres: 4822 N. Long. Dojazd: kolejką do stacji Jefferson Pk.

40-Lecie Legionu Młodych Polek

Przedstawiciele Harcerstwa wzięli udział w uroczystości 40-lecia L.M.P., które zgromadziło przedstawicieli całej Polonii pragnącej w ten sposób wyrazić swe uznanie i podziękowanie za ogromne osiągnięcia i wkład Legionu w życie polskiego społeczeństwa w Chicago, jak również i na innych terenach.

Harcerstwo składa tu szczególnie serdeczne podziękowanie za szczerą życzliwość okazywaną nam przez Legion i życzy dalszych wspaniałych sukcesów jako że podobno "Życie zaczyna się po 40-stce" . . .

Na Falach Michigan

W dniu 9 września p. I. Rysak (właściciel jachtu) z p. Siemaszko zorganizowali wycieczkę 42-stopowym jachtem "WEBA" dla harcerzy z 14-ej drużyny harc.

Wzięli w niej udział: p. Rysak z córką i synem, p. Siemaszko z córką, Bogdan i Robert Knurowscy, Tomek Dzierożyński i Piotr Kaźmierczak. O godz. 9-ej wypłynęliśmy z przystani motorem — po czym postawiliśmy grot, czyli duży żagiel, a po pewnym czasie również mały żagiel — fok. Dzień zapowiadał się bezchmurny — wiał stały wiatr taki jakiego sobie życzyliśmy. Wiatr był zimny, ale słońce grzało mocno. Na jeziorze odbywały się właśnie regaty, to też staraliśmy się płynąć ostrożnie, by nie przeszkadzać w zawodach.

Mieliśmy wielką przyjemność — większość z nas miała okazję sterować. Wspólnie śpiewaliśmy piosenki.

Przepłynęliśmy obok stacji pomp, opłynęliśmy statek na redzie i szczęśliwie wróciliśmy do przystani.

Dzień minął szybko — z żalem wychodziliśmy na ląd.

Piotr Kaźmiercak, 14 D.H.

WASHINGTON. — Generał Alexander Haig, jeden z potencjalnych kandydatów na Prezydenta USA. (UPI)

Naprawa Wad Genetycznych w Komórce Jajowej

Oak Ridge, Tenn. (UPI) — Naukowcy odkryli właściwość męskich i żeńskich komorek rozrodczych u myszy, która może okazać się ważna dla badań naukowych dotyczących raka, jak również wad wrodzonych.

Dr Walderico Generoso z Krajowego Laboratorium w Oak Ridge Tennessee powiedział we wtorek, że dokonane przez niego badania komórek myszy wykazały, że niektóre szczepy komórek jajowych są w stanie "naprawić" niedostatki genetyczne plemnika, przez który zostały zapłodnione, aczkolwiek myszy pochodzące z różnych linii różnią się pod względem stopnia, w jakim potrafią dokonać tej naprawy.

"Podstawowe znaczenie tego odkrycia może być ogromne," powiedział dr Genorosi, "ponieważ jeśli zrozumiemy zależność pomiędzy naprawą genetyczną i tworzeniem się raka, będziemy w stanie uniknąć czynników, które powodują zniszczenia typu nowotworowego. Może to umożliwić nam zidentyfikowanie środków, które powodują raka i których w związku z tym musimy się wystrzegać."

Myszy płci żeńskiej z czterech różnych linii były użyte i przedstawicielki każdej z linii skrzyżowane z samcami z jednej i tej samej linii, które poddano uprzednio wpływowi mutagenu, tj. środka chemicznego powodującego zniszczenia chromosomów, a tym samym materiału genetycznego. U samic jednej z linii 81 płodów nie przeżyło, a u samic z innej linii tylko 9.

Dalsze badania wykazały, że różnice w śmiertelności płodów wynikały z różnego stopnia, w jakim komorki jajowe różnych linii myszy były w stanie naprawić zniszczenie genetyczne plemników.

Naprawa ta, jak twierdzi doktor Generoso ma miejsce pomiędzy wtargnięciem plemnika do wnętrza komórki jajowej, a pierwszym podziałem zygoty. Uważa się również, że istnieje kilka różnych systemów naprawy.

"Szczep, w którym miała miejsce mutacja powodująca niemożliwość naprawy genetycznej będzie odporny przeciwko rakowi, niż szczep, w którym mutacja taka nie miała miejsca," powiedział dr Generoso.

Kiedy dany osobnik jest poddany wpływowi czynnika rakotwórczego, może on skutecznie przeciwstawić się chorobie, jeśli posiada system naprawy uszkodzeń materiału genetycznego.

Srebrna Statuetka Dla U. Sipińskiej

Sukcesem zakończył się udział popularnej polskiej piosenkarki — Urszuli Sipińskiej w VI Międzynarodowym Festiwalu Piosenki i Interpretacji w San Juan — stolicy Puerto Rico. Za wykonanie własnego utworu "Wiem, że pragnę," ze słowami Bogdana Olewicza, polska piosenkarka otrzymała II nagrodę wraz ze srebrną statuetką "Polihymnii" w konkurencji interpretatorów. Startowało w niej 62 piosenkarzy z USA, Kanady, krajów Ameryki Południowej i Srodkowej oraz Hiszpanii.

Festiwal w Puerto Rico organizowany był w ramach imprez artystycznych towarzyszących sportowym igrzyskom panamerykańskim.

Spotkanie z Muzą

Wśród polskiej emigracji w Szwajcarii rodzina pp. Grzesików raduje się że wśród niej rośnie i rozwija się talent muzyczny wysokiej klasy. Młodziutka, 13-letnia pianistka, Rebeka Grzesik otrzymała w tym roku dyplom i I miejsce na 4 Wschodnioszwajcarskim Konkursie Młodych Muzyków (4 Schweizerischer Jugendmusik Wettbewerb 1979 — Ostschweitz). Rebeka jest uczennicą profesora Czesława Marka, pianisty i kompozytora, który cieszy się wielkim uznaniem i autorytetem w Szwajcarii.

W siedzibie państwa prof. Marków 7 lipca odbył się koncert, recital Rebeki Grzesik. Była to nie tylko uczta dla melomanów. Już samo wnętrze obu salonów w amfiladzie z dwoma otwartymi fortepianami stwarzało specyficzną atmosferę: przypominało odległe czasy, gdy wielkie talenty stawiały swe pierwsze kroki właśnie w salonach: Szuber, Liszt, Kla Schuman . . .

Rebeka zaczęła dwiema etiudami Czernego, potem, był Beethoven, Mendelsohn, Debussy, Ravel i Haydn. W koncercie D-dur Haydna towarzyszył jej sam profesor Marek: był to kulminacyjny punkt recitalu, zgodny rytm muzycznych kroków Mistrza i przyszłej — w co mocno wierzę — Mistrzyni. Zapamiętajmy jej imię! Talent ma od Boga, jej losy powierzamy Euterpe — szóstej muzie Apollina.

Oczarowany słuchacz — J. Korybut

Ostrzeżenia Na Butelkach z Alkoholem

Washington (UPI) — Johm Deluca, dyrektor Krajowego Instytutu Do Spraw Nadużywania Alkoholu i Alkolizmu, przedstawił na posiedzeniu podkomitetu senackiego propozycję zaopatrywania wszystkich napojów alkoholowych w nalepki zaopatrzone w ostrzeżenia przed skutkami jego nadużywania.

W przemówieniu Deluca podkreślił istotę problemu, obejmującego coraz szersze rzesze obywateli a wśród nich również młodzież, która zaczyna od prób "bycia dorosłym", co niestety często z upływem czasu przemienia się w nałóg.

Deluca wyraził zdiwienie, że wobec udowodnionego przez wiele badań naukowych niebezpieczeństwa, dotychczas butelki z alkoholem nie są zaopatrywane w takie ostrzeżenia. Wiadomo przecież — powiedział dyrektor instytutu — że alkohol nie tylko niszczy życie rodzinne i prowadzi do upadku wartościowych jednostek, ale także jest przyczyną tragedii wynikłych z nadużywania go przez ciężarne kobiety, zwiększa ryzyko zapadnięcia na raka, przyczynia się do ciężkich chorób serca i innych równie groźnych schorzeń.

W porównaniu z innymi produktami, zawierającymi od wielu lat ostrzeżenia na opakowaniach, alkohol jest znacznie niebezpieczniejszy w skutkach — powiedział Deluca, zakładając, że przyczyną nie zamieszczania ostrzeżeń może być tradycyjna akceptacja alkoholu jako czynnika życia towarzyskiego.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAWQ (1300)
Niedziela 8-9 rano i 2-3 po poł.

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12- 1
Niedziela 10-1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI z POLSKI
i o POLSCE
Codziennie 3:30-4 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SAWA
MIGAŁOWIE. Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Rezolucja 14 Walnego Zjazdu Ligi Morskiej w Ameryce

My delegaci i delegatki zebrani w Sheraton Midway Motor Inn w Chicago, Ill., po wysłuchania długich i rzeczowych dyskusji na rzecz Ligi Morskiej w Ameryce, uchwalamy:

Narodowi polskiemu ślemy nasze wyrazy współczucia i wzywamy do cierpliwości i wytrwania, zapewniając, że pracujemy nad tym, aby sprawiedliwość i wolność była udziałem ludu polskiego.

Żądamy od rządu Stanów Zjednoczonych oficjalnego uznania granic Polski, opartych na zachodzie o Odrę i Nysę Łużycką i zabezpieczenia ich nienaruszalności oraz oparcia wschodnich granic na linii granicznej z roku 1939.

Rządowi Stanów Zjednoczonych przesyłamy słowa lojalności i synowskiego przywiązania oraz pełną gotowość współpracy z całym narodem amerykańskim nad rozbudową naszego wspólnego kraju, a także wszystkim bratnim organizacjom, które współpracują z nami nad utrzymaniem polskości.

Wzywamy polskie rodziny, całą naszą Polonię do wstępowania w szeregi Ligi Morskiej w Ameryce, organizacji ideowej i szlachetnej, aby zbudować jeszcze silniejszą i bardziej liczącą się Ligę Morską w Ameryce.

Wobec wielkiego oczerniania imienia polskiego w Sanach Zjednoczonych zwracamy się do całej Polonii z apelem, aby walczyła tu na szańcach obrony polskości, o utrzymanie języka polskiego w naszych szkołach parafialnych i kościołach, o podtrzymanie polskiej prasy i polskiego słowa w radio.

Wzywamy rodziców, aby mówili do swych dzieci w domu po polsku i aby domagali się w szkołach publicznych nauczania języka polskiego.

Mając na uwadze, że tylko w jedności siła, a w sile zwycięstwo, wzywamy wszystkie Oddziały Ligi Morskiej do wstępowania w szeregi Kongresu Polonii Amerykańskiej, który dziś stoi i czuwa nad sprawami Polski i jej narodu.

Zalecamy, aby w każdym Oddziale i Okręgu Ligi Morskiej obchodzono rokrocznie Swięto Morza, o ile jest to możliwe. Swięto, które przypomina obywatelom o doniosłym znaczeniu Ligi Morskiej, jej ideałów i celów.

Składamy wyrazy podziękowania przewielebnemu duchowieństwu za jego współpracę i pomoc we wszystkich poczynaniach Ligi Morskiej w Ameryce.

Słowa uznania za pracę ślemy komitetowi przedsejmowemu z kol. Władysławem Pulą na czeli i kol. Franciszkowi Gorylowi, koleżankom A. Maliszewskiej, W. Sidor, W. Dombosz i A. Prusak oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego, aby Sejm odbył się pomyślnie. Cześć i uznanie dla komitetu w całości.

Kolegom i koleżankom, którzy przybyli spoza granic Chicago na 14 Zjazd — staropolskie Bóg zapłać za wasze obrady, polecenia i uchwały dla dobra i przyszłości naszej organizacji.

Cześć i uznanie dla przewodniczącej Stefanii Cichowskiej i wiceprzewodniczącego Juliana Krasnodębskiego, a także dla A. Maliszewskiej i W. Tokarza za ich rzetelną pracę na rzecz 14 Sejmu L.M.A.

Przyrzekamy szczerą naszą współpracę w nowowybranym zarządem Ligi Morskiej w Ameryce.

Niech żyją Stany Zjednoczone, niech żyje Wolna i Niepodległa Polska, niech się rozwija Liga Morska w Ameryce.

Komitet Rezolucji:
Anna Prusak, przew.
Podpisy prezesów okręgowych:
Stefan Bilicki, Stanisław Matlakowski, Wacław Borowiec, Stefan Robak, Walter Drag, Walter Pula i Anna Sarna.

"Papież i Chicagoska Polonia" Specjalny Program TV

29 września o godz. 2 po poł. telewizja na kanale 2 nada specjalny program z okazji pobytu Papieża Jana Pawła II w naszym mieście.

Program zatytułowany "Papież i Chicagoska Polonia" mówi o początkach polskij emigracji. Przypomina, że powstała w roku 1867 pierwsza polska parafia już w roku 1893 była największą parafią rzymsko-katolicką na świecie.

Program przygotował ksiądz Roger Caplis z Archidiecezji Chicagoskiej dla stacji WBBM.

Mayor Przeciwko Rozwydrzonym Wyrostkom

Meriden, Conn. (UPI) — Mayor 56-cio tysięcznego Meriden ogłosił stan pogotowia, oświadczając, że miasto opanowane jest przez grupę rozwydrzonych wyrostków, których władze zamierzają zmusić do pozostawania w godzinach wieczornych "we własnych łóżkach lub w areszcie".

Grupa chłopców w wieku od 13 do 16 lat napadła ostatnio na komisariat policji, rozbijając kamieniami okna budynku.

Mayor Walter Evilia zapowiedział, że nie spocznie dopóki wszyscy nie zostania złapani i "sprowadzeni na właściwą drogę".

Patrole policji dokonują przeglądu ulic w godzinach między 8 wieczorem a 4 rano.

Wszyscy chłopcy nie potrafiący uzasadnić swoje obecności na ulicy są aresztowani.

Muzeum Polskie a 750-lecie Rapperswilu

Rapperswil liczył sobie 600 lat, gdy 150 lat temu odwiedził go w 1829 r., w przejeździe do Włoch, Adam Mickiewicz — pierwszy najstarszy ślad polskości w Mieście Róż nad jeziorem Zuryskim.

Mija właśnie 111 lat od wzniesienia tu Kolumny Barskiej oraz 108 od gościny udzielonej przez Rapperswil Muzeum Polskiemu. Gdy Władysław Plater otwierał to Muzum w 1870 r., miasto liczyło sobie lat 641.

Na 700-lecie Rapperswilu w 1929 r. rząd niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej ofiarował w darze cenną, dużych rozmiarów, piękną makatę buczacką w podzięce za przyjaźń i pomoc niezmiennie okazywaną Polsce w latach jej niewoli i walk wyzwoleńczych.

Makatę tę oglądać można obecnie w Małej Sali Rycerskiej odrodzonego Muzeum Polskiego.

Na 750-lecie Rapperswilu otwarto w Muzeum, w obecności przedstawicieli władz kantonalnych oraz ambasady kanadyjskiej w Bernie, reprezentacyjną wystawę twórczości polskiej malarki, Marii Schneider, zamieszkałej od 1950 r. w Kanadzie.

Po ukończeniu warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych malarka kontynuowała studia w Berlinie i w Paryżu. W czasie wojny zesłana z mężem na Syberię wydostała się z Sowietów wraz z II Korpusem gen. Andersa.

Liczne polskie i brytyjskie odznaczenia znaczą jej drogę wojenną. Znalazła ona wymowne odźwierciedlenie w twórczości malarki: w akwarelach z cyklu "Stacje Drogi Krzyżowej na via Dolorosa" czy w szkicach z pobytu gen. Sikorskiego w Buzułuku.

Wystawy M. Schneider w Europie, Ameryce i w Kanadzie zostały wysoko ocenione przez krytykę. Od 1963 r. malarka prowadzi wraz z mężem, prof. Romanem Schneiderem, własną uznaną przez władze kanadyjskie szkołę sztuk pięknych pod Toronto, którą ukończyło dotychczas przeszło 500 osób.

Wystawa malarska M. Schneider jest trzecią z kolei z cyklu wystaw zmiennych, prezentowanych przez Muzeum Polskie w średniowiecznym krużganku Zamku rapperswilskiego. Zaingurowała ten cykl Raya Herzig, Polka z Bazylei, po której oglądaliśmy ekspozycję Tadeusza Wojnarskiego z Zurychu. Obecną wystawę Marii Schneider oglądać można w Muzeum do połowy października bm.

(mm)

Wielbiciele Telewizji

Londyn. (DP) — Statek handlowy z PRL, "Łużyca," został zakotwiczony w Solent (płd. Anglia). Spostrzegawczy przechodzień zauważył, że pokład "Łużycy" jest naszpikowany antenami i przyrządami wyglądającymi na elektroniczne instrumenty podsłuchowe.

Ponieważ "Łużyca" była zakotwiczona w pobliżu statku Królowej "Britannia," spostrzegawczy przechodzień zawiadomił policję o niebezpieczeństwie wynikającym z komunistycznego statku. Zainterpelowany kapitan statku "Łużycy" uspokoił władze portowe Solent, tłumacząc:

"Jesteśmy wszyscy na 'Łużycy' wielbicielami znakomitej brytyjskiej telewizji i dlatego mamy na pokładzie tyle aparatów i anten.

"Odszkodowanie" i Zamrożone Konto

Johannesburg (NYT) — Rodzina zamordowanego przez policję Republiki Afryki Południowej umiarkowanego działacza murzyńskiego Stephena Biko otrzymała wprawdzie — na zasadzie orzeczenia sądowego — "odszkodowanie" w wysokości $70,000, ale nie może z tych pieniędzy korzystać.

Wystawione czeki wróciły do rodziny niezrealizowane z informacją, że konto zostało "czasowo" zamrożone. Przewodniczący palestry w Transwalu twierdzi, że zamrożenie pozostaje w związku ze śledztwem, dotyczącym adwokata Shun Chetty, rzecznika rodziny Biko w sądzie, który uciekł z kraju.

Eugeniusz Biały

Bój o Kałuszyn

Późnym wieczorem 11 września tabory 6 pp Leg., ruszyły w kierunku Kałuszyna. Przed taborami forsownym marszem posuwały się bataliony tego pułku, Wycofujący się znad Bugu 6 pp Leg. maszerował jako lewoboczna kolumna 1 Dywizji Piechoty Legionów (z Wilna) w kierunku południowowschodnim. Na osi jego marszu leżało miasteczko Kałuszyn. Po paru godzinach marszu przed naszymi oczami ukazały się łuny pożarów. Do naszych uszu dochodziły odgłosy wystrzałów z dział. W miarę zbliżania się do Kałuszyna wystrzały były coraz głośniejsze a pożary wyraźniejsze. To toczyła się walka o Kałuszyn. 11. września w dzień wojaka, wojska niemieckie wsparte czołgami zajęły Kałuszyn, zamykając drogę odwrotu naszej dywizji. Tego dnia wieczorem maszerująca z rejonu Jakubowa dotarła do Kałuszyna również 1 Dywizja Piechoty Legionów. W tej sytuacji nie pozostało nic innego jak przerwać pierścień niemiecki, opanować Kałuszyn, oczyścić od nieprzyjaciela drogi prowadzące do miasteczka, by zapewnić przemarsz głównym siłom dywizji. Zadanie to przypadło 6 pp Leg. Natarcie tego pułku na stanowiska niemieckie zostało wsparte trzecim batalionem 1 pp Leg., szwadronem 11. pułku ułanów oraz dywizjonem 1 pal Leg.

Kolumna taboru 6 pp Leg. posuwała się powoli drogą polną na południe, mając przed sobą na lewo Kałuszyn. Gdy kolumna taboru zbliżała się do Kałuszyna, obok tej drogi na prawo rósł nieduży las, a na lewo niedaleko od drogi spostrzegłem leżącą na polach piechotę 3. batalionu 6 pp Leg., przygotowującą się do natarcia na wzgórze 195. Obok tego wzgórza biegła przez dość wysokie wzniesienie szosa z Kałuszyna do Siedlec. Wzgórze i obok niego szosa obsadzone były przez Niemców, a odległość stąd do Kałuszyna wynosi około 4 km. Nieprzyjaciel zajmując dogodną dla siebie pozycję miał doskonałe pole widzenia i mógł zaryglować ogniem karabinów maszynowych drogi prowadzące do Kałuszyna, ponadto zabezpieczał szosę dla oddziałów niemieckich nadchodzących z kierunku Siedlec z odsieczą swym wojskom walczącym w Kałuszynie, gdyby ci znaleźli się w trudnej sytuacji. W związku z powstałą sytuacją zaszła konieczność wyprzeć nieprzyjaciela z zajętych przez niego pozycji, odciąć mu drogę odwrotu z Kałuszyna i zatrzymać posiłki niemieckie nadchodzące z Siedlec. Wykonanie tego zadania przypadło 3. batalionowi 6 pp Leg. Idąc obok swego wozu w świetle łuny, doskonale widziałem żołnierzy leżących tuż obok posuwającej się kolumny taboru. Oficerowie i podchorążowie stojący obok żołnierzy wyjaśniali im coś, wskazując jednocześnie rękami kierunek natarcia. Widziałem również stojące na polu taczanki z karabinami maszynowymi.

Niemcy zajmując w dzień Kałuszyn, obsadzili wyloty ulic miasteczka wozami pancernymi, a piechota ich półkolem na zachód od miasteczka okopała się, zamykając drogi prowadzące do Kałuszyna.

Rozpoczęła się zacięta walka o Kałuszyn. Dochodził do nas świat przelatujących pocisków artyleryjskich. Wyraźnie było słychać eksplozję rozrywających się granatów. Kałuszyn był w płomieniach.

Natarcie na stanowiska niemieckie od strony zachodniej miasteczka rozpoczął 1. i 2. batalion 6 pp Leg. Od południowego zachodu nacierał 3. batalion 1 pp Leg. pod dowództwem majora J. Roczniaka. Natarcie wspierane było ogniem z dział dywizjonu 1 pal Leg. oraz z dział plutonu artylerii 6 pp Leg. Ogień naszej artylerii niszczył stanowiska ogniowe niemieckich karabinów maszynowych. Walki o Kałuszyn toczyły się z coraz większym natężniem. Nasi żołnierze rozgrzani walką, walczyli zażarcie i z determinacją. Dochodziło z Niemcami do walki wręcz poprzedzanej głośnym okrzykiem: hura! Niemcy po zaciętej walce zepchnięci zostali z przedniego skraju miasteczka. Boje z niesłabnącym natężeniem przeniosły się do środka miasta. Zacięte walki toczyły się również wokół kościoła i cmentarza katolickiego.

W czasie walk o Kałuszyn wyróżnił się wielką odwagą i bohaterstwem mieszkaniec wsi Kazimierzów, położonej niedaleko Kałuszyna, oficer rezerwy Zygmunt Krauze. Oficer ten zoganizował oddział z miejscowych rezerwistów i z rozbitych jednostek wojska polskiego, którzy wycofywali się przez Kałuszyn. W czasie walk na czele tego oddziału włączył się w wir walki z Niemcami, otwierając do nich ogień z rkm ustawionego na wieży kościelnej, potem walczył w okolicy cmentarza katolickiego, gdzie poległ bohaterską śmiercią, broniąc dzielnie swych rodzinnych stron.

W tym okresie, kiedy toczyły się zacięte walki w samym Kałuszynie, kompanie 3. batalionu 6 pp Leg. rozpoczęły natarcie na szosę i wzgórze 195. Pada rozkaz: Bagnet na broń! Kompanie pod osłoną nocy ruszają w kierunku pozycji niemieckich. Noc staje się ich sprzymierzeńcem, osłania przed kulami płaszczem ciemności chłopców z Wileńszczyzny. Trzeba więc za wszelką cenę wyprzeć wroga z zajmowanych pozycji póki jeszcze jest ciemno, póki nie nadejdzie dzień.

Rozpoczęła się zacięta walka o zdobycie pozycji nieprzyjaciela. Niemcy coraz to wystrzeliwują w górę rakiety, aby oświetlić przedpole swych pozycji. Kompanie rozwinięte w tyralierę skokami posuwają się w kierunku stanowisk niemieckich. Nieprzyjaciel gwałtownym ogniem z broni maszynowej czyni wysiłki, by powstrzymać atakujących. Padają zabici i ranni. Kompanie bez wahania posuwają się do przodu, otwierając jednocześnie na pozycje niemieckie ogień z ckm i rkm oraz z karabinów ręcznych. Łączność między dowódcami a żołnierzami utrzymuje się przy pomocy gwizdków. Odległość między pozycjami a nacierającymi polskimi kompaniami powoli się zmniejsza. Nieprzyjaciel w dalszym ciągu usiłuje silnym ogniem załamać polskie natarcie. Nie udaje mu się to. Pomimo że padają gęsto zabici i ranni, żołnierze zbliżają się na odległość rzutu granatem. Wówczas odbezpieczają granaty. Po ich eksplozji podrywają się z ziemi z okrzykiem: hura! hura! Wywiązuje się zażarta walka na bagnety. W ciemnościach nocy rozlegają się jęki rannych, rzężenie konających, zgiełk, tumult, głuchy łomot ciosów zadawanych kolbami karabinów w hełmy i zgrzyt bagnetów. Raz po raz wytryska czerwonożółty wybuch granatów. Część niemieckich żołnierzy poddaje się, pozostali uciekają przez szosę na wzgórze, aby w dalszym ciągu stawić opór. Kompanie w kilku skokach przesadzają szosę i dopadają Niemców usiłujących się bronić. Nie wytrzymują jednak walki na bagnety, bezładnie wycofują się, pozostawiając na polu walki rannych i zabitych.

W tym czasie, kiedy toczyły się zacięte walki o szosę i wzgórze, z kierunku Siedlec nadeszły trzy czołgi niemieckie.

—Czołgi niemieckie nadchodzą! — krzyczą żołnierze.

— Dawajcie karabiny przeciwczołgowe! — wołają inni.

Jeden z oficerów skoczył w kierunku nadchodzących czołgów z wiązką granatów, skrył się pod skarpą szosy, a gdy czołg się zbliżył, rzucił pod niego granaty. Granaty eksplodowały pod gąsienicami, z czołgu wydobył się czarny dym, a następnie wytrysnął czerwonożółty płomień. Nastąpiła silna eksplozja amunicji znajdującej się w czołgu. Roziskrzone odłamki rozrywającej się amunicji upadły na słomianą strzechę domu i budynków gospodarczych znajdujących się niedaleko od szosy. Budynki momentalnie stanęły w płomieniach. Mieszkańcy tego gospodarstwa widząc grożące im niebezpieczeństwo, wydostali się z piwnicy, która znajdowała się w domu i ukryli się w głębokim dole, przebywając w nim do zakończenia walk o wzgórze*). Pozostałe czołgi po oddaniu do nich kilku strzałów z karabinów przeciwpancernych wycofały się tyłem.

Świtem walki ustały, pozycje niemieckie zostały zdobyte. Batalion poniósł olbrzymie straty. Pole bitwy przeplatane było zwłokami poległych żołnierzy w mundurach koloru feldgrau i khaki. Kompanie batalionu powoli porządkują się, zbierają i opatrują rannych. Niebo coraz się rozwidnia, noc powoli ustępuje dniowi.

W Kałuszynie z nastaniem dnia walki stopniowo ustają. Nad ranem w popłochu wybiegają z miasteczka grupki żołnierzy niemieckich — uciekają w różne kierunki. W czasie bezładnej ucieczki niektóre grupki natrafiają na ogień naszych karabinów maszynowych. Kałuszyn uwolniony od nieprzyjaciela. Przedstawia on straszny widok. Miasteczko zupełnie spalone, unoszą się kłęby dymu. Z dopalających się domów wydobywają się smugi gryzącego dymu, unoszącego się do góry lub snującego po ziemi. Ulice zasłane szkłem. Wszędzie lażało pełno zabitych polskich i niemieckich żołnierzy.

W tym czasie, kiedy toczyły się walki o wzgórze 195 i o Kałuszyn, na szosie między wzgórzem a Kałuszynem znajdowało się wielu uchodźców ze strefy objętej walkami oraz z Warszawy. Uchodzili niektórzy ze swym dobytkiem, prowadząc przy wozach krowy. Nie spodziewali się, że na tym terenie będą się toczyły walki. Wielu z nich ułożyło się w rowie przy szosie do snu. Gdy zaczęły się toczyć walki, przerażeni zaczęli bezładnie uciekać, zostawiając swój dobytek. Po ustaniu walk szosa na odcinku Kałuszyn — wzgórze 195 przedstawiała tragiczny widok. Na szosie i w pobliżu niej leżało dużo zabitych osób spośród tych właśnie uchodźców. Na drodze i w rowie zabite konie i krowy.

Tabory nasze w czasie walk o Kałuszyn i o wzgórze powoli ale nieustannie posuwały się naprzód. W świetle pożarów konie i żołnierze wyglądali — jak upiory.

Nad ranem 12 września, gdy walki ustały, kolumna taboru kilka kilometrów od Kałuszyna zatrzymała się.. Do naszego taboru zaczęły dołączać kompanie 6 pp Leg., które brały bezpośredni udział w walce. Byli brudni, zmęczeni i głodni. Oczekiwały na nich kuchnie polowe z przygotowanym posiłkiem. Otrzymaliśmy wiadomość, że nasz dowódca pułku płk Stanisław Engel został ciężko ranny. Do naszego taboru zaczęli przybywać ranni żołnierze. Ciężko rannych ułożona na wozach wymoszczonych słomą. Byli bladzi z upływu krwi. Do dziś dnia stoją mi przed oczyma wykrzywione od bólu ich twarze. Wielu miało przestrzelone płuca, rzęzili przy oddychaniu.

Była to noc krwi i chwały. Wielu żołnierzy opowiadało mi o przebiegu walk. Jeden z nich, który walczył o wzgórze 195, pokazał swój karabin, na którym seria z karabinu maszynowego wyryła w kolbie bruzdę. Żołnierz ten leżał na ziemi przygotowując się do natarcia skokami, gdy podnosił się z ziemi do skoku, seria z karabinu maszynowego trafiła w kolbę karabinu ryjąc w niej bruzdę. Miał szczęście, że kule utknęły w ziemi nie wyrządzając mu krzywdy.

Mój kolega kapral Józef Kaczmarek, który służył w jednej z kompanii 3. batalionu 1 pp Leg. opowiadał: kiedy jego drużyna nacierała skokami na broniony przez Niemców cmentarz katolicki, w czasie wykonywania skoku padł przeszyty kulami z karabinu maszynowego dowódca drużyny kapral podchorąży. Wówczas on — na swoją komendę — objął dowództwo drużyny, posuwając się w dalszym ciągu skokami pod osłoną nocy do przodu. Gdy znajdowali się blisko stanowisk niemieckich, rzucili się na Niemców z okrzykiem: hura! Wywiązała się zacięta walka na bagnety. Niemcy nie mogli wytrzymać ich natarcia. Część żołnierzy niemieckich została wykłuta bagnetami, reszta dostała się do niewoli.

Była to jedna z najkrwawszych bitew 6 pp Leg. Pułk utracił ponad 30 proc. stanu swych żołnierzy. Z dniem 12 września dowództwo na d pułkiem objął ppłk Jan Kasztelowicz.

Tygodnik Powszechny

*) Opisuję powyższe wydarzenie na podstawie relacji p. St. Grabarczyk, właścicielki tego gospodarstwa.

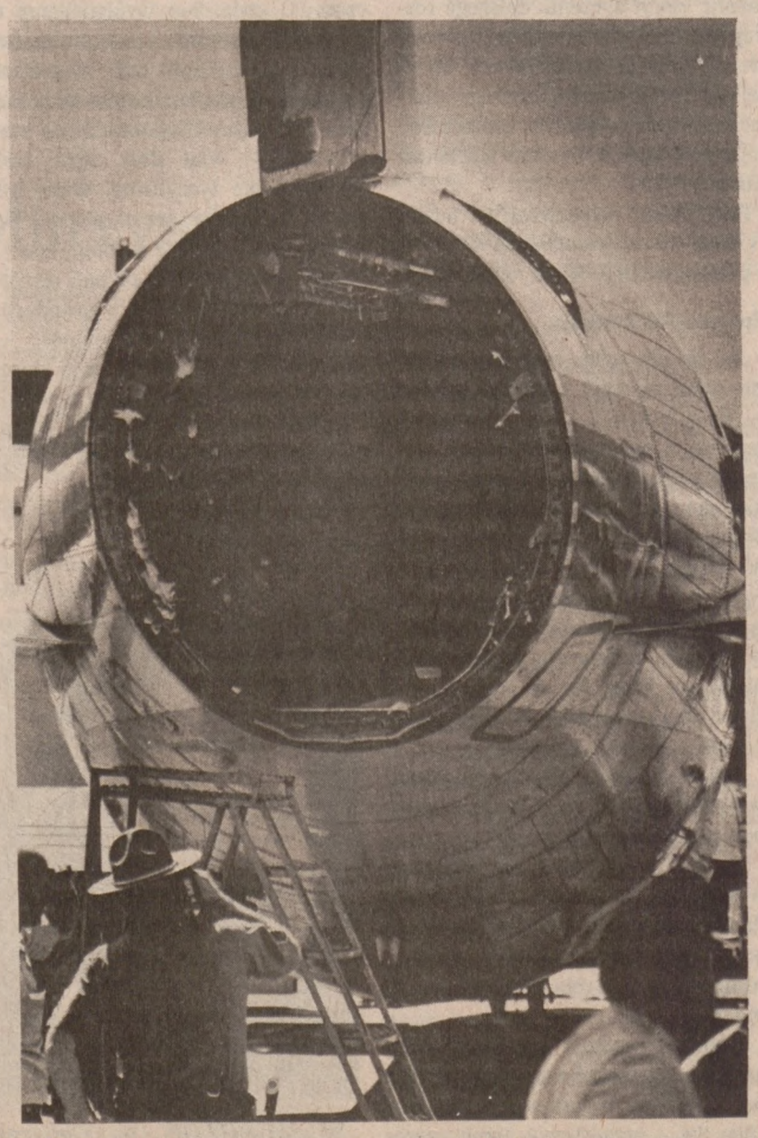

BOSTON. — Komisja powołana do zbadania przyczyny wybuchu, który nastąpił w czasie lotu w ogonie samolotu, ogląda uszkodzony samolot DC-9 Air Canada. (UPI)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, śp.

Mary A. Klamka
(z domu Giza, żona śp. Paul)

Członkini Klubu Wola Przemykowska, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 22-go września 1979 roku, o godzinie 6:30 rano w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jennie Sierzega, Lillian, Ted i **Eugene Klamka,** dzieci; **Catherine Wojnicka** i **John Giza,** siostra i brat; oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Colonial Funeral Home Józef Wojciechowski telefon 774-0366. (24-25)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

Stanisław Błażej

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 21-go września 1979 roku, o godzinie 11-ej wieczorem w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton ul. (narożnik Mango), do kościoła św. Jakuba, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Karolina (z domu **Janicka**), żona; **Lorraine (Andrew) Kubica, Marie (Paul) Jackimek** i **Henry (Frances) Błażej,** córki, syn, zięciowie i synowa; 7 wnucząt, 4 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, tel. 237-6400.

O Jąkaniu Się

Opowiadają, że znakomity mówca grecki, Demostenes, jąkał się. Chcąc przezwyciężyć ten defekt mowy Demostenes w młodości udawał się na brzeg morza, gdzie ćwiczył się w wyraźnym mówieniu, wkładając kamyki do ust.

Relacjonując tę historię zwraca się uwagę na kamyki, a zapomina . . . o szumie morza. A właśnie ten czynnik odgrywa w niektórych przypadkach główną rolę w przezwyciężaniu jąkania się.

Jednostajny szum zmusza ćwiczącego, który chce słyszeć własne słowo do wyraźniejszego, głośniejszego ich wypowiadania, co nieraz daje pożądany efekt.

Jednakże trudności i błędów mowy bywa znacznie więcej i ustalenie właściwego programu ćwiczeń nie zawsze jest łatwe — czasem ważne jest przyciszenie głosu, innym razem przewyciężanie zdenerwowania, właściwe ułożenie warg i języka, wolniejsze tempo mówienia itd.

Ogromną pomoc w opracowaniu najodpowiedniejszego programu ćwiczeń okazuje specjalna aparatura, skonstruowana przy współpracy moskiewskich pedagogów, lekarzy i elektroników.

Aparatura ta rejestruje błędy i zahamowania mówiącego i zleca zadania prowadzące do przezwyciężania tych błędów. Z pomocą tego urządzenia jeden pedagog może prowadzić zajęcia z 10—12 uczniami, przy czym każdy ma indywidualny program ćwiczeń.

Sowieckie Kartki Świąteczne

Federacja brytyjskiego przemysłu drukarskiego zwróciła się do rządu brytyjskiego z żądaniem niedopuszczenia do importu 100 milionów kartek świątecznych, po cenach dumpingowych, przygotowywanych przez Sowiety. Krok ten został podyktowany nie oburzeniem, ex re cynicznego przygotowania tych kartek przez kraj ateistyczny, lecz jedynie obawą, że stanowiłyby groźną konkurencję dla wytwórni brytyjskich, bo pokrywałyby aż 20 proc. normalnego zapotrzebowania brytyjskiego rynku.

Polacy w Dykasteriach Watykańskich

Papież Jan Paweł II powołał w skład członków dykasterii Kurii Rzymskiej kardynałów, którzy weszli do Kolegium Kardynalskiego na ostatnim konsystorzu.

Kard. Franciszek Macharski, metropolita krakowski, mianowany został członkiem Kongregacji ds. Duchowieństwa i Kongregacji Wychowania Katolickiego. Natomiast kard. Władysław Rubin został członkiem Kongregacji Doktryny Wiary i Kongregacji ds. Kanonizacji i Beatyfikacji.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

★ Pomoc Domowa

HELP CARE FOR SMALL CHILDREN
Light housekeeping duties. Live-in. Private room & bath. Wages negotiable. Call in English, ask for Diane or Bob.
242-3539

POTRZEBNA kobieta do opieki nad dziećmi z zamieszkaniem. Musi mówić po angielsku. Lekka praca domowa, dobre wynagrodzenie. 991-0403.

BABY SITTER
Full time working parents desire a mature loving baby sitter 4 to 5 days per week for 2 children. Hours 7:30 A.M. to 4:30 P.M. starting Oct. 1st. Excellent salary plus benefits. Non smoker. References required.
Phone 935-8049 or 248-3261

CLEANING
Small hi-rise apartment. 1 day a week, Thur. or Fri. Excellent North Side location.
Call 327-3535
Week Days

CHILD CARE
Need mature experienced person to care for delightful 3 year old in my home. Full time. Light housework. Clark & Fullerton.
Call 871-4614 or 477-8877
Leave Message

POTRZEBNA KOBIETA DO POMOCY DOMOWEJ
Z zamieszkaniem. Angielski niekonieczny. Przyjmiemy chętną do nauki.
537-8749

CHILD CARE. Light housekeeping. Live-in. Room, board and salary. 966-8807.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI, opiekunka dzieci. Zamieszkać w wygodnym dużym domu w Arlington Heights. 2 dzieci, jedno 11, drugie 1½ roku. Musi mieć referencje. Trochę angielskiego. 394-8390.

SPRZĄTANIE
Przyjmę do sprzątania kobietę. Praca dzienna. Zgłoszenia osobiście. Od 6-8 wieczorem.
4262 W. IRVING PARK

★ Praca Żeńska

CLEANING LADY
1 day a week. English not necessary but helpful. $25 plus lunch. North near lake. After 2 P.M. 878-6406

ASSEMBLERS— WOMEN
We are Jovan. A leading manufacturer of cosmetics. Temporary positions that can lead to permanent position. 9½ hour shift with overtime paid after 8 hours. $3.70 hour day shift $4.07 hour night shift. Complete benefit package. Must be fluent in English.
Call Valerie Leo
595-1660
JOVAN, INC.
600 Eagle Drive
Bensenville, IL.

SEAMSTRESS
Must be highly experienced in working with fine silks & have thorough knowledge of tailoring. Call for appointment:
CACHE 951-8230
6 Level Water Tower Place

POTRZEBNE KOBIETY
Do dziennej pracy w domach w Chicago i na Lake Shore Drive. Odwozimy i przywozimy pod nasze biuro. NAJWYŻSZA PŁACA. ARDEN'S AGENCY, 6934 N. Glenwood, Chicago, Ill. 763-7575. Zgłaszający się proszeni są mowic po angielsku.

GENERAL OFFICE
TYPISTS AND CLERKS
Established direct mail firm moving to new offices in Northbrook Sky Harbor area. Good benefits and starting salary, job variety. Call Gert Ross, 286-0110.
E. A. CAREY CO.

WENDY Fashions
Sprzedawczyni Mówiące Po Polsku i Po Angielsku
2862 N. Milwaukee

WAREHOUSE
Women, light duties, excellent company benefits.
Call: 272-7300
Ask for Steve or Herb
or Apply in Person At:
AMERICAN HERITAGE IND.
625 Academy Dr.
Northbrook, Ill.

Potrzebna Pani Lub Panienka
Do ogólnej pracy biurowej
Musi znać język angielski i pisać na maszynie. Stała praca. Firmowe świadczenia. Zgłoszenia 8 rano do 3-ej po południu.
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.

POTRZEBNA KOBIETA
Do sprzątania. 5 dni w tygodniu, 8 godzin dziennie. $3 na godzinę. Dzwonić wieczorami po 7.
465-7037

★ Praca

IMMEDIATE OPENINGS FOR
SECURITY GUARDS
IDEAL FOR RETIREES
FULL AND PART TIME
Midway area. Unarmed positions. Afternoon and midnight shifts.
332-7331
GUARDSMARK INC.
444 N. MICHIGAN
EOE

DRAFTSPERSON
For detailing architectural aluminium products & other related duties. Company paid benefits. Excellent chance for advancement with a growing young company. Must by sales-minded.
ARMESCO, INC.
6428 W. 74th St. 458-9070

GENERAL WAREHOUSE
Light assembly, packaging/shipping. Established direct mail firm moving to new offices in Nothrbrook. Sky Harbor area. Good benefits and starting salary, job variety.
Call GERI ROSS.
286-0110
E. A CAREY CO.

★ Praca

JANITORIAL SUPERVISOR
Growing janitorial services has an immediate opening for and experienced janitorial supervisor.
Qualified individual must be fully experienced in all phases of janitorial work, as well as scheduling of work assignments & employee supervision. This position is located in the Hyde Park area.
For further information:
APPLY IN PERSON
Mon. thru Fri. — 10 a.m. to 5 p.m.
ANDY FRAIN MAINTENANCE
1221 N. La Salle Chicago
E.O.E. M/F

TOOL MAKER MACHINIST
(Full Time)
TOOL ROOM INSPECTOR
(Part Time)
We have immediate openings for experienced Tool Makers, Toolroom Machinist and Inspectors in our air-conditioned plant. We offer top salary, overtime and good benefits. Call:
729-4900
eqaul opportunity employer m/f

ENGLISH & POLISH SPEAKING SALESPERSON
To sell fabrics at Downtown Retail Store. Experienced preferred. No evenings or Sundays.
939-4187

GENERAL OFFICE
Billing, Filling, general office duties. Must be good typist (I.B.M. Selectric). Loop air condition office. Will consider recent H.S. graduate.
368-4848

SEWERS AND SHIPPERS
needed
AMERICAN GARD-IT
1240 N. HOMAN AVE.

★ Praca Męska

WELDER
Certified with experience for gas & electric welding. Ferris & non ferris metals.
Please call: DON DOHR
664-8800
LISSNER CORPORATION
1000 No. North Branch Chicago

OFFSET PRESSMAN
AB Dick 360 with T-51 head and envelope feeder attachment. Experience a must. Colorwork. Top wage. Paid holidays and insurance. Air conditioned plant. CALL
REGENT PRINTING CO.
363 W. Erie St. • 787-8640

MACHINE OPERATOR
For Swiss type automatic screw machine. Experienced or will train. 45 hour work week. Benefits, vacation.
543-1151
TRUE DIMENSION CO.
1001 Republic Dr. No. 5
Addison, Il. 60101

Stockman/ Driver
Complete Traing Program. Good starting salary. Excell. health benefits, profit sharing.
Allen Distributing Co.
2939 Hart Dr. Franklin Park
455-2662

MAINTENANCE
Maintenance mechanic, full time. Also, part time helper. Stationary engineer. Licensed, for heating, cooling facility. Good salary & working conds. Call Mr. Holstein at 492-2937 between 8—4.
THE PRESBYTERIAN HOME
3200 Grant St., Evanston

HANDYMAN CARPENTER
Doświadczenie w tapicerstwie pomocne, ale niekonieczne. Posiadanie auta pomocne.
Po dalsze informacje dzwoń po angielsku do Mike — 486-2022, lub po polsku do Marii — 486-2022, lub po 5-ej po południu — 235-5488.

DACHARZE
DOŚWIADCZENI NA GORĄCYM POKRYWANIU PŁASKICH DACHÓW
Wojciechowski Roofing Co.
860-2808
Zostaw, proszę, nazwisko i telefon po angielsku.

★ Praca Męska

TOOL ROOM OPENINGS
- **TOOL MAKER**
- **TOOL ROOM MACHINIST**
- **MOLD MAKER**

Due to expansion we are looking for exp'd help only. We have long service employees who are proof of our strong record of stability & job security.

Good starting salary w/excell. benefits including Dental.

FORT LOCK CORP.
3000 N. RIVER RD., RIVER GROVE
456-1100
Call bet. 9—12 P.M.

MACHINIST
Excellent machine shop or tool room skills req'd. for this job. Min. 5 yrs. exp. journeyman status a plus. Will be responsible for full range of tool room duties. Excell. wages, full co. paid benefit pkg.
For An Interview Call: Lance R. Brooks 666-4200 Ext. 298
ARRCO PLAYING CARD CO.
(9, 12, 13, 14) E.O.E. M/F

WAREHOUSE & YARD SUPERVISOR
To work w/& supervise yard men. Some paper work & record keeping.
Also Need Yard Men
Bensenville Area
766-6500

Potrzebni Do Pracy Malarze i Robotnicy
DO TYNKOWANIA
oraz Stolarze
Z DOŚWIADCZENIEM TYLKO.
254-5595

Welder/ Fitter
Must be able to work from shop blueprints. Steady. Days. Vacation plan. Paid Holidays & pension plan.
Apply:
FENNELL CORP.
379 E. Sibley Blvd. Harvey

HANDYMAN
Senior citizen wanted for handyman & light maintenance in home for mildly retarded adults. Rogers Pk. area. Need person who is self motivated, to work in pleasant atmosphere, 16 hrs. weekly. $4.65 per hr. Ask for Danny or Loretta.
761-0395

MACHINISTS
Experience on lathes, mills, shapers desired. Excellent benefits. CALL
376-1200 For Appointment
BURTON AUTO SPRINGS
2433 W. 48th St. Chicago

WARSZTAT KAROSERII
Mężczyzna znający szczegóły samochodowe. Konieczne pewne doświadczenie.
Zgłoszenia do:
ELSTON AUTO REBUILDERS
3809 Elston Ave., Chicago
Pytaj o John'a

WARSZTAT KAROSERII
Mężczyzna do karoserii i błotników. Musi mieć własne narzędzia.
Zgłoszenia do:
ELSTON AUTO REBUILDERS
3809 Elston Ave., Chicago
Pytaj o John'a

MACHINISTS
Exp'd. on Brigdeport & lathe.
Must speak English.
476-1100 776-1938

FACTORY
General factory work & spray painting position open. Will train. Must understand English. Apply at:
4612 W. Ohio St., Chicago

SIDING INSTALLERS
Must have own truck & tools. Top pay for quality work. Year round work.
Call Chuck:
284-0980

MACHINIST
We manufacture name plates and printed circuits. Immediate opening for experienced machinist for equipment repair. Must be fluent in English and must be able to make machine parts. Excellent salary and benefits. North side location.
Call : J. LORENZEN — 642-1630
CHICAGO ETCHING CORP.
1555 N. Sheffield Chicago, IL.

GENERAL MAINTENANCE
Plant General Maintenance
Experience Desired—O.T. Available
CALL 376-1200
For Appointment
BURTON AUTO SPRINGS
2433 W. 48th St. Chicago

AUTO MECHANIC
Experienced Ford mechanic wanted at busy and established Ford dealership. All inquiries confidential. Call John Petrakos:
BONNIE BROOK FORD
436-3200
5343 S. Ashland
We have Polish speaking employees

EXPERIENCED MAINTENANCE MECHANIC
Minimum 5 years experience. Knowledge of welding, electrical hydraulics and repair of production equipment necessary. Complete company benefits.
Call: RAY JACHIM
586-8100
ACCORN CORRUGATED BOX CO.
(Midway Airport Area)
Equal Opportunity Employer (22

MEN FOR FACTORY WORK
Must be able to read ruler. Apply in person, 9-3:30.
BY-LO Manufacturing Inc.
3333 W. 48th Place

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do pracy w warsztacie maszynowym. Ogólna praca.Musi mieć choć trochę doświadczenia na maszynach - wiertarkach, frezarkach. (machining, drilling, lathe) Musi mówić trochę po angielsku lub niemiecku. Stała praca.
BAHR TOOL CO.
8211 N. Christiana, Skokie
677-8008

BINDERY
Experienced folder operator. Full time. 2nd shift. To set-up & run DU26 Dexter folders at production speed. Top wages & fringe benefits including profit sharing & dental insurance.
JOHNSON & QUINN, INC.
5544 W. Armstrong Ave. Chicago
775-1300
Near Central Ave. & Elston
Equal Opportunity Employer

PIPEFITTER
TO INSTALL PNEUMATIC TUBE SYSTEMS
Must be able to read blueprints, burn and weld. Excellent job and money for right man. Some traveling nec. Bill Tucker 943-1507. Call in English.

JANITORIAL
NEED PEOPLE
7 days a week. Northwest side Racquet Ball House. $225.00 per week. Must speak some English.
Call: 296-2999

★ Chcę Kupić

KUPIE
Wszelkie stare wyroby ze złota i srebra. Unikalne meble i inne przedmioty.
(312) 736-5639
KUPIĘ TAKŻE
Złom złota — platyny i srebra.

★ AUTO

SPRZEDAM pick up truck ze wszystkimi narzędziami do sidingu. 227-1421.

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

UNITED ALUMINIUM SIDING COMPANY
Specializing in expert installation of:
Aluminium Siding
Soffit and Fascia Systems
Seamless Gutters
Custom Made Window and Door Trim
Fully Insured
Financing Available
675-8060
7353 N. St. Louis

★ Dachy

DACHY
ROBIMY DACHY NA GORĄCO I ZIMNO ORAZ "SHINGLES". I ROŻNE NAPRAWY DACHÓW. OBLICZENIA ZA DARMO Z GWARANCJĄ NA 15 LAT
ORBIT ROOFING.
DZWONIĆ PRZEZ CAŁĄ DOBĘ:
772-5908 lub 772-6850

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Domy

(NILES, IL.)
OWNER WILL SACRIFICE FOR QUICK SALE— Brick Ranch Home
2 Bedrooms, one Bath, Carpeted throughout. All Appliances and Drapes, Central Air, Garage with Screened Patio.
FREE BUS SERVICE
To All Shopping.
QUICK POSSESSION.
CALL 364-0541

PARAFIA ŚW. BRUNONA
Nowszy cały murowany budynek apartamentowy. 2 mieszkania po 5½ każde, plus garden apartment. Bardzo nowoczesne, w bardzo dobrym stanie. Bardzo czyste. Wbudowane urządzenia. Garaż na 2 auta. Dużo dodatków. Dobra lokacja.
927-7041

★ Do Wynajęcia

3½ POKOI, 1 sypialnia plus studio apt. 4300 zachód i 4000 półn. Do natychmiastowego objęcia. 685-5430.

★ Posiadłości Poza Chic.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Niedaleko Crystal Lake. 5 akrów, wysokie drzewa, sad, dobra dzielnica. $56,000. (815) 338-6949.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"	$95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$95.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

25 Firm Wmieszanych w Aferę Sfałszowanych Rachunków

Dziennik śródmiejski Chicago Tribune ujawnił, iż władze śledcze znajdują się w posiadaniu dowodów, stwierdzających, że conajmniej 25 firm chicagoskich wmieszanych jest w aferę podrabiania rachunków za uprzątanie śniegu z ulic miasta w ciągu zimy.

Władze twierdzą, iż wśród objętych śledztwem firm znajdują się poważne przedsiębiorstwa o ustalonej reputacji, które współpracują z miastem od długich lat.

Sledztwo wykazało, że podrobione rachunki i nie pokrywające się z prawdą raporty o wykonanej pracy, napływały do ratusza z wszystkich niemal — z wyjątkiem 4 czy 5 ward chicagoskich (których jest łącznie 50).

Jeszcze miesiąc temu obliczano liczbę firm, które dopuściły się oszustw na — 5. Obecnie jest ich już 25.

"Żadne oszustwo nie jest dla nich zbyt małe lub zbyt duże", oświadczył jeden z detektywów.

Zbierane przez policję informacje przekazywane są prokuratorowi powiatu Cook, który z kolei przedłoży je wielkiej ławie przysięgłych.

Niezależnie od tego federalna wielka ława przysięgłych prowadzi śledztwo w sprawie ośmiu przesiębiorstw spoza stanu Illinois. Firmy te uwikłane są w oszustwa popełnione w związku z akcją oczyszczania ulic w ciągu minionej zimy.

Dziennik Chicago Tribune ujawnił wcześniej, że władze miejskie otrzymały rachunki podrobione, opiewające łącznie na sumę conajmniej 2 mil. dol. Zanim zorientowano się w oszustwie, miasto wypłaciło już 300,000 dol. — opierając się nieświadomie na sfałszowanych rachunkach. Poczynając od tego momentu, miasto odmówiło wypłacenia rachunków na sumę 1.7 mil. dolarów.

Popełnione oszustwa polegają m.in. na podrobieniu podpisów 24 superintendentów wardowych d/s ulic i sanitarnych. Do sfałszowanych rachunków załączone zostały raporty i wykazy pracy, na których umieszczono podrobione podpisy zarządców robót w poszczególnych wardach.

Porozumienie Zakończy Strajk Muzyków

Wstępne porozumienie odnośnie nowej umowy o pracę pomiędzy muzykami i kierownictwem chicagoskiej Orkiestry Symfonicznej osiągnięto w niedzielę.

Zakończy ono prawdopodobnie tygodniowy strajk, który spowodował odwołanie koncertów orkiestry planowanych na początku sezonu.

Poprzednia umowa o pracę muzyków zatrudnionych w orkiestrze wygasła 17 września. Nowe szczegóły nowego kontraktu będą omawiane w czasie planowanego na wtorek generalnego posiedzenia.

Jednocześnie muzycy z chicagoskiej Orkiestry Symfonicznej wyrazili zgodę na wystąpienie bez ważnego kontraktu w koncercie na cześć Papieża Jana Pawła II w czasie jego wizyty w Chicago.

Niższy Koszt Remontu Poddany Dyskusji

Reprezentanci zawodowych kontraktorów ocenili, że koszt przebudowy domu przeprowadzonego przez byłego kontraktora, obecnie konsultanta American Building Inspection Service, J. S. James'a jest niższy od 20 do 35% od kosztu rynkowego. Różnicę tę przestawiciele zawodowych kontraktorów: — przewodniczący Professional Remodelers Assn. of Greater Chicago, Robert L. Logan i prezydent — Ashland Building and Improvement Co., Frank M. Spitz — tłumaczą nie uwzględnieniem kosztów administracyjnych, które są wkalkulowane w rachunki firm zawodowych.

James, który przez 30 lat był kontraktorem, w ciągu ostatnich 6-ciu lat, jako inspektor sprawdził około 2,500 wyremontowanych budynków i we wszystkich wypadkach stwierdził zawyżenie kosztów.

Spatz z kolei, podkreślając swoje kompetencje w ocenie kosztów remontu podaje, że ukończył specjalny kursz "Cost estimating" na Chicago City College.

Spatz twierdzi, że James przeprowadzał inspekcje w budynkach nowych i nie wziął pod uwagę, że koszta prac przeprowadzanych w budynkach starych są niewspółmiernie wyższe. Logan ze swej strony dodał, że uważa Jamesa za niekompetentnego. Poddano analizie trzy typowe przypadki.

James ocenił koszt założenia aluminium siding o powierzchni 550 stóp kwadratowych na $950, Spatz obliczał: praca i materiał — $750, koszta administracyjne, transport i reklama podnoszą cenę do $1,100.

Drugi przykład. Drzwi do porch'a w ocenie Jamesa — $165; w ocenie Spatz'a same drzwi $65, framugi $40, części metalowe $35, montaż $15 Praca (4 godz.) $70 sumie więc $225. Trzeci przykład. 64 stóp kw. ścianka działowa: w ocenie Jamesa — $78 w ocenie Spatza $146. Logan w konkluzji powiedział, że różnice w cenach za te same usługi wynikają dlatego, że istnieje wiele małych firm kontraktorskich, które często nie posiadają uprawnień a ich koszta własne są minimalne.

Z powyższego wynika, że właściciele domów pragnący przeprowadzić remont powinni zapytać o dokładną cenę przed zleceniem wykonania remontu w kilku licencjonowanych firmach i wybrać najkorzystniejszą ofertę.

Strażnicy Więzienni Przyjmowali Łapówki

2 strażników więzienia powiatu Cook przyjmowało łapówki od żony jednego z więźniów.

Kobieta w czasie odwiedzin męża dostarczała dla niego heroinę. Zamieszani w aferę są 38-letni sierżant Vertis King i 34-letni Adrew West. Więzień, 32-letni Garland Jeffers jest byłym przywódcą gangu ulicznego noszącego nazwę Family, działającego na terenie Gary. Otrzymał on duży wyrok skazujący go na wiele lat więzienia za handel narkotykami. Jego żona, 28-letnia Richie Dean Jeffers otrzymała nieprawną przepustkę, na podstawie której mogła odwiedzać męża w więzieniu i dostarczać dla niego i jego kolegów narkotyki.

PEKIN. — Były prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon spotkał się z wicepremierem Deng Kiao Pingiem podczas swej trzeciej wizyty w Chinach.

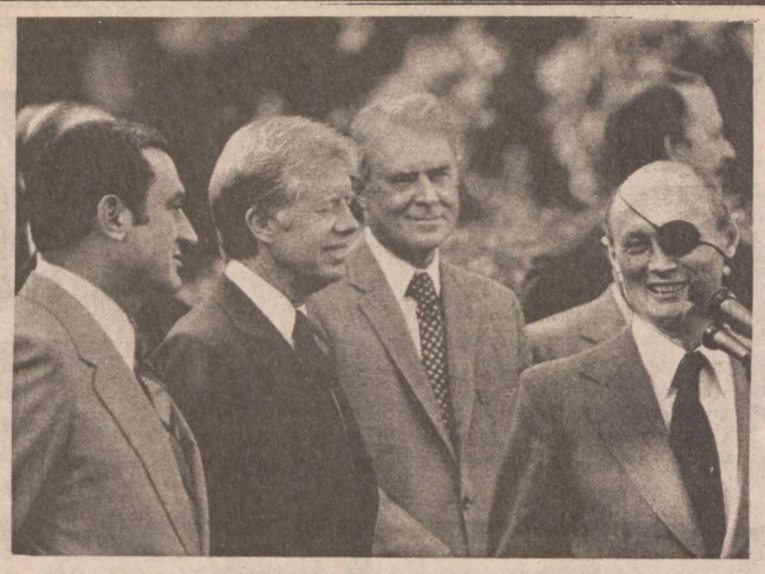

WASZYNGTON. — W rocznicę podpisania układu w Camp David prezydent przyjął delegacje Izraela i Egiptu. Na zdjęciu wiceprezydent Egiptu Hosni Mubarak, prezydent Carter, Sekretarz Stanu Cyrus Vance i minister spraw zagranicznych Izraela Moshe Dayan. (UPI)

Byrne Twierdzi, Że Odzyska Dla Chicago Klasyfikację AA

Po ujawnieniu wiadomości o spadku klasyfikacji obligacji (bondów) wydawanych przez miasto, mayor zabrała w tej sprawie następnego dnia głos, Oświadczając, iż realizowane przez nią programy natury finansowej przyczynią się do tego, że Chicago odzyska na powrót swą wysoką klasyfikację — mianowicie AA. Byrne twierdzi, że uda się jej dokonać tego w ciągu roku.

Czołowi przedstawiciele świata finansowego są natomiast odmiennego zdania.

"Nie sądzę, aby było to możliwe w ciągu roku", stwierdził Robert Geier, wyższy urzędnik firmy Standard & Poor's Corp., przedsiębiorstwa, które zajmuje się wydawaniem klasyfikaeji obligacji miejskich i które w środę podało do wiadomości, że ocena Chicago spadła w tej kategorii z dotychczasowej AA na A-plus.

Geier ostrzegł przed wydawaniem nieuzasadnionych obietnic, sprowadzających się do tego, iż miasto odzyska swą poprzednią klasyfikację. Powiedział on, iż nawet w wypadku, jeśli miastu udałoby się odzyskać poprzednią klasyfikację, to zabierze to od dwóch do trzech lat czasu.

Optymizm wyrażany przez mayor Byrne znajduje swe pokrycie w zastosowaniu niezwykle ograniczonego, oszczędnościowego budżetu miejskiego, uzupełnieniu wpływów miejskich poprzez zastąpienie podatku korporacyjnego — innym oraz wprowadzeniu wielu usprawnień w zarządzaniu miastem.

Byrne powiedziała, iż wymagać to będzie zawarcia porozumienia ze związkami zawodowymi, celem zwiększenia wydajności pracowników miejskich.

Geier ostrzegł jednak, iż problemy finansowe miasta narastały z biegiem lat — fakt ten zresztą ujawniła sama pani Byrne.

Phillip Burno, inny rzeczoznawca zatrudniony w firmie Wayne, Hummer & Co., powiedział, że w ogólnym znaczeniu, sytuacja ekonomiczna miasta ulega pogorszeniu.

Sąd Uwolnił Nieletnich Podejrzanych o Zabójstwo

W czwartek zamknięto przewód sądowy w sprawie zabójstwa rowerzysty, 82-letniego Louisa Feinstein'a. Są uznał niwinnymi czterech nieletnich.

Sędzia Sądu dla nieletnich, James M. Walton powiedział w uzasadnieniu wyroku, że wypadek ten Sąd uznał jako "nieprzestępczy ponad wszelką wątpliwość."

W czasie przewodu sądowego Walton stwierdził, że w wypadku jednego z oskarżonych, Calvin'a Montgomery, lat 13, niedopełniono obowiązku poinformowania go o przysługujących mu prawach konstytucyjnych. Chłopiec dwukrotnie w czasie przesłuchań prosił o adwokata lecz nikt na to nie zareagował.

Jedyny świadek oskarżenia, 11-letni Lawrence Johnson nie był przekonywujący. Chłopiec sam siebie określił słowem — tępy.

2 lipca na drodze dla rowerzystów 4300 S. Lake Shore Dr., znaleziono pobitego starego Mężczyznę. Następnego dnia pobity, 82-letni Louis Feinstein zmarł w szpitalu.

Na podstawie zeznań jedynego świadka, 11-letniego Lawrence'a Johnson'a zatrzymano i postawiono w stan oskarżenia czterech nieletnich: Calvin Montgomery lat 13, Vincent Frazer, Stanley Mays, Aryules Bivens — wszyscy szesnastoletni.

Z relacji świadka wynikało, że krytycznego dnia obserwował na zajście na drodze dla rowerzystów w odległości 100 jardów. Na przejeżdżającego na rowerze mężczyznę napadło czterech chłopców i zaczęło go bić. Montgomery bił kijem baseballowym.

Sąd uznał zeznania świadka za nie wystarczające. W wypadku Montgomery wziął również pod uwagę wiek i dotychczasową niekaralność podsądnego.

Po ogłoszeniu werdyktu sądowego, rodzina zabitego opuściła salę bez słowa.

5 Osób Zabitych, 6 Rannych w Ubiegły Weekend

5 osób — w tym dwoje dzieci — poniosło śmierć w wyniku wypadków samochodowych, jakie miały miejsce w ubiegły weekend.

Pod samochód ciężarowy rozwożący lody, dostała się czteroletnia Lydia Sanchez, zam. 1913 S. May.

Beatrice Aguirre, lat 13, zam. 2214 N. Campbell, została zabita przez samochód kierowcy, który uciekał ścigany przez policję za spowodowanie wcześniej wypadku przy 1529 N. Milwaukee. Kierowca, Louiz Dominquez, 20, postawiony został w stan oskarżenia za przekroczenie szybkości, jazdę bez licencji i ucieczkę z miejsca wypadku.

W innych wypadkach — na poł. przedmieściu Stickney i na północno-zachodniej stronie miasta — zginęły dalsze trzy osoby.

Ervin Whitfield, 63, i Basil Derkas, 59, zabici zostali w wyniku czołowego zderzenia aut przy 3740 S. Cicero w Stickney. W stanie krytycznym, w MacNeal Memorial Hospital w Berwyn znajdują się trzy inne ofiary tego zderzenia: Robert Riddle, 21; Sheron Perarson, 23; Gregg Bryant, 17. Policja prowadzi dochodzenie.

W wypadku, który miał miejsce w niedzielę rano przy Irving Park Rd. i Ottawa Av., śmierć poniósł William D. Lally, 42, zam. 5355 N. Oriole, a trzy inne osoby zostały ranne. Donald Larsen, 45, zam. 7658 W. Summerdale, który jechał z Lally'm, w stanie krytycznym znajduje się w Resurrection Hospital.

Kierowca drugiego samochodu, Jeffrey Oss, 18, zam. 2658 N. Mobile, który po opatrzeniu ran zwolniony został ze szpitala, postawiony został w stan oskarżenia za spowodowanie wypadku, szybką i nieostrożną jazdę.

Dwaj pasażerowie samochodu prowadzonego przez Oss'a: zam. 4227 N. Wehrnam, Chris Zerbe, 15, i brat kierowcy Clifford, 22, znajdują się równie w Resurrection Hospital w stanie ciężkim.

Podejrzana o Morderstwo Zatrzymana Przez Policję

Sharon Foss, 35, mieszkanka Minneapolis, zatrzymana została przez policję i postawiona w stan oskarżenia za zabójstwo strażnika, Coleman Moore, 25, w dniu 15 września w sklepie Chas. A. Stevens and Co., przy 25 N. State.

W samochodzie zatrzymanej policja znalazła pistolet kal. 32. Badania balistyczne wykażą czy z tego pistoletu został śmiertelnie raniony Moore.

Thompson Podpisał Ustawę o Zakazie Rewizji Osobistych

Springfield, Ill. — Gubernator Thompson podpisał ustawę biorącą w ochronę kobiety przed badaniami osobistymi, dokonywanymi przez funkcjonariuszy policji.

Zgodnie z nową ustawą, wchodzącą w życie natychmiast, pracownicy policji nie mają prawa rozbierać zatrzymanych kobiet za przekroczenie przepisów drogowych lub innych mniejszych wykroczeń, jeśli nie istnieje podejrzenie, że ukrywają one one broń lub farmaceutyczne środki.

W przypadku, gdyby zaszła potrzeba przeprowadzenie osobistej rewizji, badanie tego typu musi być przeprowadzone w osobnym, zamkniętym pomieszczeniu przez żeńskiego pracownika policji i tylko na pisemną zgodę wyższego szczeblem oficera. Musi być także złożony szczegółowy raport z przeprowadzonego badania.

Badania narządów rodnych kobiet w przeciwieństwie do badań jamy ustnej muszą być przeprowadzone pod okiem lekarza i na podstawie nakazu sędziego. Oficerowie policji podejrzani o działanie wbrew prawu mogę być oskarżeni o złe pełnienie swoich obowiązków służbowych i skazani na karę 3 lat więzienia i grzywnę $10.000.

Prokurator federalny Thomas P. Sullivan, który przybył do Chicago celem zakończenia sprawy nielegalnego dokonywania na kobietach badań osobistych przez pracowników policji oświadczył w środę, że porozumienie pomiędzy chicagoską policją i stroną oskarżającą, American Civil Liberties Union jest bliskie wprowadzenia w życie ustawy o zakazie dokonywania tego rodzaju praktyk.

Ustawa ta została wprowadzona na forum liegislatury stanowej przez republikankę Anne W. Willer (R-Hillside) i senatora Earlean Collins (D-Oak Park).

Jednocześnie gubernator Thompson podpisał w tym samym dniu ustawę o przedłużenie godzin otwarcia urn wyborczych do godziny 6. Przedłużenie o godzinę otwarcia punktów wyborczych pozwoli obywatelom na spełnienie obowiązku obywatelskiego po zakończonej w danym dniu pracy.

Ustawa wniesiona została przez przedstwicieli partii republikańskiej, senatora Marka Q. Rhodas'a z Western Springs i Rogera C. Stanley'a z Streamwood.

Papież Prosi o Modlitwę Na Intencję Pomyślnej Podróży

Papież Jan Paweł II zwrócił się z apelem do wiernych w całym świecie, prosząc, by modlili się o pomyślność jego podróży do Irlandii i Stanów Zjednoczonych. Ojciec święty określił tę wyprawę jako podróż o "olbrzymim znaczeniu" — dla sprawy praw ludzkich. Przemówienie, jakie Papież wygłosi na sesji Narodów Zjedn. w Nowym Yorku, poświęcone będzie temu właśnie zagadnieniu.

Papież wyrusza w podróż w dniu 29 września. W ciągu 9-dniowej podróży Ojciec święty odwiedzi Irlandię oraz sześć miast amerykańskich, W tym Chicago, Nowy York i Washington. Papież spotka się również z prezydentem Carterem.

"Przywiązuję niezmiernie wielką wagę do mego wystąpienia w Narodach Zjednoczonych," oświadczył wczoraj Papież, zwracając się do 25,000 wiernych zebranych na Placu św. Piotra. Jan Paweł II udzielił tradycyjnego błogosławieństwa. W pierwszy dzień jesieni padał w Rzymie deszcz. "Raz jeszcze dziś, "proszę Was o pomoc duchową w postaci modlitwy," powiedział Papież.

Większość obserwatorów watykańskich wyraża opinię, iż przemówienie Papieża w Narodach Zjedn. zawierać będzie akcenty poświęcone prawom religijnym i ludzkim.

"Do Irlandii wyruszam jako pielgrzym," powiedział Ojciec św. "W podobnym charakterze — jak do Meksyku i Polski."

Papież ponowił raz jeszcze swój apel o modlitwy, gdy zaczął mówić o swym projektowanym pobycie w Stanach Zjedn. . . . "tak, abym mógł pomyślnie wypełnić mą służbę na ziemi Washingtona — na wielką chwałę Bogu i ludzkości."

Washington, jest miastem, które z uwagi na swą pozycję miasta stołecznego, ogląda dość często większe tłumy ludzkie. Tym razem jednak, liczba osób która wylegnie na powitanie Gościa z Watykanu, będzie o wiele większa. Z pewnością prześcignie wszystkie dotychczasowe zgromadzenia. Mieszkańcy miasta oczekują w napięciu przybycia Papieża. Ojciec św. odprawi tu Mszę św. w Capitol Mall. Władze kościelne spodziewają się tu około 500,000 osób.

Ulewne Deszcze Spowodowały Powodzie

Ciepłe letnie noce stały się wspomnieniem dla większej części kontynentu amerykańskiego. W większości stanów z wyjątkiem wybrzeża południowo-wschodniego, które nawiedziły ulewne deszcze pierwsza noc jesieni przypadająca w sobotę była bardzo chłodna. Na obszarze środkowo-zachodniej Florydy deszcze i burze spowodowały znaczne przybranie rzek, które wylewając zmusiły ponad 2 tysiące mieszkańców do ewakuacji. W niektórych rzekach poziom wody już się obniżył i ewakuowana ludność mogła powrócić do swych domów w niedzielę wieczorem, w wielu rzekach w Tampa wody jednak przybywa i sytuacja powodziowa staje się groźna z godziny na godzinę.

Krajowy ośrodek meteorologiczny przepowiada, że deszczowa pogoda w tej części kraju nie ulegnie zmianie w najbliższym czasie, w związku z tym stan pogotowia przeciwpowodziowego będzie w dalszym ciągu utrzymywany.

Na skutek dużego przyboru wody, została przerwana tama na jeziorze Manatee. 70 do 100 chłopców z obozu skautów zostało ewakuowanych na łodziach.

W Tampa, 40 mil na północ od Bradenton na wielu ulicach było od 3 do 4 stóp wody. Wiele domów ruchomych "mobile homes" pływało w rwącej wodzie.

Załogi pogotowia przeciwpowodziowego wysłane zostały na południowy odcinek rzeki Alafia, w której w niedzielę poziom wody podniósł się o 4 stopy ponad stan krytyczny. Inne rzeki na których nastąpił znaczny przybór wody są następujące: Withlacoochee, Hillsborough, Myakka i Manatee.

Deszcze nawiedziły także większą część Georgii i obydwie Karoliny.

Przelotne deszcze i burze notowano również we wschodniej Nebrasce, wschodnio-południowej Dakocie, w Iowa i północno-wschodnim Colorado.

Najniższą temperaturę w nocy zanotowano w północnej Nowej Anglii — 30 stopni F. Na większej części Florydy utrzymuje się jeszcze w nocy temperatura 70 stopni F, podczas gdy w godzinach południowych w pustynnej części południowo-zachodniej temp. waha się od 70 stopni do 80 stopni F.

Zabójca Sąsiada

50-letni James W. Tole zabił swego sąsiada, 55-letniego Normana Wishniak'a z którym kłocił się od dłuższego czasu. Wypadek wydarzył się w późnych godzinach w sobotę w domu przy 4829 N. Elston. Po krótkiej awanturze do której doszło pomiędzy mężczyznami w korytarzu, Tole wrócił do mieszkania po rewolwer i zastrzelił nim niezgodnego współmieszkańca. Po przewiezieniu ofiary do szpitala Swedish Covenant stwierdzono zgon.

Pożar Synagogi

Pożar określony jako "oczywista profanacja" miał miejsce w sobotę w żydowskiej synagodze Emanuel przy 5959 N. Sheridan Rd. Był to drugi dzień żydowskiego święta Rosh Hashanah, czyli Nowego Roku według kalendarza żydowskiego.

Rabin Herman Schaalman oświadczył, że w pożarze spłonęło wiele cennych przedmiotów, a także flaga Stanów Zjednoczonych i Izraela. Stwierdzono także zaginięcie trzech cennych pergaminów i srebrnych rytualnych przedmiotów.

Jedyny Ocalony

Hongkong (UPI) — Władze portugalskiej kolonii Macao mają pod swoją opieką 11-letniego chłopca wietnamskiego, jedynego, który ocalał z grupy 200 uchodźców indochińskich, którym dżonka zatonęła.

Podana przez chłopca wersja została potwierdzona. Obecnie z całego świata napływają wyrazy sympatii i oferty zaopiekowania się chłopcem, który jest pochodzenia chińskiego i mówi narzeczem kantońskim.